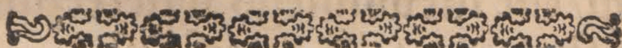
TEn Postepek wybran iest z Praw Césárskich/ który Károlus V. Césarz/ kazał wydáć po wszytkich swoich Páństwiéch/ którym sye Náuká dáie/ iáko w tych Sądziéch á spráwách/ około karánia ná gárdle/ álbo ná zdrowiu/ Sedziowie y kozdy Vrząd ma sye záchowáć/ y postepowáć wedle boiáźni Bożéy/ spráwiedliwie/ pobożnie/ rostropnie/ y nie skwápliwie





Cum GRatia & PRIVILEGIO R. M.
LAZarus ANDreę impresit, CRACouię.
M. D. LXV.

A Poniewaź w Koronie POLskiey/ wßzytki Miáſtá/ Wśi/ y Szláchtá/ máią to vprzywileiowánie/ źe mogą ſądźić ná gárdło Złoczyńce/ tedy kożdému to potrzebá wiedźieć/ iáko ſye w tákich rzeczách ma záchowáć/ áby nieſkwápnie/ále z Bożą boiáźnią/ w tákich rzeczách roſtropnie á ſpráwiedliwie poſtępowáli/ chcąli bydź karánia á gniewu Bożégo. Bo iáko nie grzéch złégo ſtráćić áby nießkodźił dobrym/ ták niewinnégo wßetecznie ſtráćić wielki grzéch ieſt.



Articulus

ARTICVL I.

LVdzie / ktorym moc od Bogá daná iest / áby sądzili á spráwiedliwością szá=fowáli / máią ná to baczenié mieć / áby spráwie=dliwie sądzili / gdyż sam Bóg to w Pismie przy=kázuie: Spráwiedliwie sądźcie Synowie Ludz=cy / nie zá dáry / ktore záślepiáią sercá mądrych / á wywracáią słowá spráwiedliwych. Nie máiąc też baczenia ná Osoby / ále wedle Bogá y sprá=wiedliwości / czyniąc spráwiedliwość káżdému / ták wielkiému iáko máłemu / vbogiemu iáko bo=gátemu / ták swemu iáko obcemu álbo postron=nemu. Y nie pátrząc ná żadną rózność Osób / ná zacność álbo też podłość / żeby iednéy Osoby ináczéy niż drugiéy nie sądzili / iedno kożdég spra=wiedliwie. Abowiém Sąd który Ludzie sprá=wuią / Sąd Boży iest. Y przeto Práwá á Vstá=wy od mądrych Ludzi są vczynióny y złożóny / żeby Sedzia kożdy / pilnie ié v siebie vważáiąc / prze niewiádómość od prawdźiwéy drógi nie=zbłądził : á gdźie rozumié być rzecz spráwiedli=wą / ażeby sye strzégł / iákoby sye nie odchylił od spráwiedliwości / á niedał sye nikomu odwieść od spráwiedliwégo Sądu / áni pochlébstwem /

áni przyiáźnią á powinowáctwem/ áni boiáźnią á stráchem mocnieyszégo/ áni téż dáry iákimiżkolwiek. A Sedźiowie máią sądźić trzéźwo będąc/ nie iedząc áni pijąc Sądy odpráwowáć. Ma téż być Sedźia mądry/ vczóny/ biegły y spráwiedliwy. Bo przy Sądźiéch wielé ná tym zależy/ żeby Sedźia mądrze/ á według rozumu/ vmiał káżdą rzecz v śiebie vważáć/ nie ták iáko sye tych czásów wielé tego przygadza/ że téż y o gárdłá ludzkié sądzą ludźie nieumieietni/ niebiegli/ á nieuczeni/ á ći którzy oprócz tytułów w sobie godnośći żadnéy áni vmieietnośći nie-(máią.

PRzeto Kśiążetá/ KROLowie/ y drudzy wielcy Pánowie/ w tym sye z pilnośćią baczyć máią/ y wielkié stáránié powinni około tego czynić/ żeby Sądy y inné Vrzędy Rzeczypospolitéy/ w któréy sye wszytki Stany ludzkié/ od naywyższégo do naniższégo zámykáią/ Ludźmi godnymi/ mądrymi/ vczónymi/ á cnotliwymi osádźili. Abowiém wielé dobrégo ná tym wszytkiéy Rzeczypospolitéy należy/ gdy Práwo á Spráwiedliwość w swéy mierze bywa záchowaná/ w thym porządku który słusznie ma być záchowan/ około czynienia Spráwiedliwośći/ iáko iednému ták drugiému.

Articulus

ARTICVL II.

A Ty dwie rzeczy są przednie/ któ-ré Sedziam przekażáią/ álbo tym ktorzy Spráwiedliwośćią száfuią. ¶ Pierwsza iest/ mnimánie o swym rozumieniu/ chocia nie-rozumie/ áni sye też gruntownie téy rzeczy którą sądzić ma/ dowie: to iest/ iż nie wywiedziawszy sye téy spráwy dostátecznie/ nie wysłuchawszy/ z głowy swéy sądzi. ¶ Druga iest/ gdy chćiwość á żądza/ co w Łácińskim iezyku Affectus zową/ vnosi go/ á postepuie nie według Spráwiedliwośći/ ále iáko sye niżéy nápisało/ álbo z łaski/ álbo z nienawiśći/ z łákomstwá/ z gniewu/ álbo z chćiwośći pómsty. Dla czego Sedziowie y kożdy Vrząd/ powinni są przysiegáć/ iákoż wszedy przysiegli bywáią/ że według Práwá/ które dla tego vczyniono/ áby sye Sedzia nie mylił/ á z głowy nie sądził/ spráwiedliwie bedą sądzić.

ARTICVL III.

A To naprzód ná baczeniu mieć máią/ żeby w tych spráwách w których sye karánia ná gárdle dotycze/ álbo ná zdrowiu/

rostropnie/ opatrznie/ rozmyślnie postępowali. Ponieważ barzo to wielki grzéch iest/ pod bárwą á przykryćim Práwá/człowieká niespráwiedliwie stráćić/álbo ná zdrowiu iego skáráć/ktorégo sam Pan Bóg stworzył. A ták ći ktorzy sądzą/ przy tákowym vznániu winnośći/ álbo niewinnośći/ máią Páná Bogá przed oczymá mieć/ á pómsty sye Bożéy bać/ ażeby Pan Bóg krwie niewinnéy nie pátrzył z ręku ich. Przeto wypisuie sye tu náuká/iákoby w tákowych przygodách słusznie sye záchowáć Sędziowie mieli.

ARTICVL IIII.

W Odeyzrzáni Ludźie/ á o ktorych Sława iáka zła iest/ mogą być imáni/ y do więzienia dawáni. Ale piérwéy niżliby mieli być męczeni/ ma być dostáteczné wywiádowánié czynióno. Bo nie záwżdy ten winien bywa/ kogo oskárżą á obwinią/ á nie zárázem winien zostawa zá oskárżeniem/ iedno gdy sye iuż występ á zły vczynek iego pokaże. Przeto téż nie zárázem ma być męczón/ iedno gdźieby iuż słuszné y dostáteczné znáki były występku iego. Bo wielé rázów przygadza sye/ że drugi niećiérplիwy/

pliwy/ z ſtráchu męki/ á bolu/ powie to/ czego nigdy nie vczynił/ y przyzna ſye ku temu/ czego nie winien: y wiele tym obyczáiem niewinnych potrácono. A ták nie trzebá męce záwſze álbo zárázem wierzyć/ále też nigdy/żeby nie wierzyć/ to niema być/ bo ieſt rzecz nie pewna/ omylna/ y niebeſpieczna: poniewaz wiele rázów ſye tho tráfia/ że bywa drugi ták cierpliwy/y twárdego przyrodzenia/ że męke wyćierpi/ á prawdy niepowie/ by go naywiecey męczono: á drudzy też ták niećierpliwi bywáią/ iż boiąc ſye by ich niemęczono/y ná śiebie/y ná kogo innego wyznáią co nigdy nie było/y płonych powieśći wiele cżeſtokroć powiedáią. A ták nie hnet dla wywiádowánia winnośći álbo niewinnośći trzebá ſye ſkwápiáć/ á od męki poczynáć: ále trzebá pierwey obáczyć/ wywiedźieć ſye/ y dobrze vważyć wſzyſtki przyczyny/ á Circumſtáncyę/ z których iákie podobieńſtwo ſłuſzne/ podeyźrzenie álbo y dowód iáki/ ná tego który ma ſądzon być/ pokázáćby ſye mógł/ álbo też niewinność iego obáczyć/ á według tákowego podeyźrzenia/ podobieńſtw álbo dowodów/gdźieby ſye doſtátecznie co pokazáło/ iżby wątpliwa rzecz byłá/ á Probácyę były ſobie przećiwne/á niedoſtáteczne/ma Sąd od męczenia powśćiągnąć ſye/ áż wſzytko

to obaczy/ co ma byc słusznie obaczóno.
¶ Naprzód/ sława álbo powieść/ któraby o tákowym była/ ma byc vważowaná/ y ma byc ná to baczenie/ s kądby tá powieść/ álbo od iákich ludzi była o nim pusczóná/ iesliże nie od nieprzyiaciół/ álbo lekkich iákich ludzi/ coby nie bárzo godni wiáry byli/ álbo też iesli od státecznych á dobrych ludzi tákowa spráwá pochodzi/ bo nie záráżem potwarzy/ álbo ledá lekkim powieściam/ ma byc wierzóno. ¶ Drugie/ ma byc vważowano mieysce/ iesliże Złoczynice obwinionégo/ tám ná tym mieyscu widziano/ gdzie sye sstáło złoczyństwo/ bo s tąd gdy sye to vkaże/ może byc nie máły znák podeyzrzenia. ¶ Trzecie/ ma byc obaczón czás/ iesliże mogło to byc pod tym czásem/ którégo sye to sstáło: á iesli ten to oskárżóny nie pokaże tego/ że sye to tego czásu od niego sstác nie mogło/ á przytym osobá/ látá/ zdrowie/ y sposób wszytek tego to oskárżónégo/ iesli mógł temu dosyc vczynic/ o co go winią: ma to wszytko od pilnych á mądrych Sędziów byc dostátecznie vważóno przed meką. ¶ Czwarte/ Towárzystwo z którymi sye chował itéż żył/ bo s tąd wielki znák może byc/ iego dobrégo poczciwégo żywotá y záchowánia/ álbo też złégo: poniewaź równy z równym rádzi wspólu żywą/

á rzadko

á rzadko to może być/ żeby kto ze złymi towárzystwo ma/ od nich ſye też nie nákáził: á zły żywot/ y złé obyczáie/ czynią kożdému wielkié podeyżrzenié złégo vczynku: iáko też gdźie wiedzą Ludźie o czyim dobrym záchowániu/ bywa tho wielé ná pomoc obwinionému/ y czyni go mniéy podeyżrzánym/ iż z tákich trudnych rzeczy wychodźi. ❡ Piąté/ ma być vważóna przyczyná tego oſkárżenia/ ieſliże z nieprzyiáźni/ z zazdrośći/ z przeſzłéy pogróżki/ álbo też dla iákiégo zyſku/ któręgoby ten ſzukał/ który oſkárżył/ to niepochodźi/ bo zá tákowym wywiádowánim/ łácno ſye pokaże/ s kąd co pochodźi. ❡ Szóſté/ ma też być ná to pilné baczenié/ ieſliże tego który żáluie/ powieść álbo przyśiegá/ sſtała/ iednáka/ vſtáwiczna/ á nie odmienna ieſt: bo wielki to znák s tąd może być/ prawdźiwégo á niewinnégo oſkárżenia. Abowiem w tych Spráwách/ w których ſye gárdłá dotycze/ nie ták iáko gdy o pieniądze idźie/ álbo o inne rzeczy dowód/ álbo Przyśiegá ſtronie Powodnéy/ ma być ſkázowaná zárázem. ❡ Syódme/ gdy kto vciecze/ znák iuż tego bywa/ że táki czuie ſye w tym złym vczynku winien być/ że vcieka/ boiac ſye Sądu y karánia/ bo ſámo vcieczenié podeyżrzánym go czyni/ według Práwá Máydeburſkiégo/ iż ten

co vćieka/ iuż ſye ták podeyźrzánym á winnym czyni/ iákoby ſye przyznał: á zá tákowym znákiem/ iuż tákiego meczyć mogą/ obaczywſzy iednák pierwéy/ z ktoréyby przyczyny ſye ſchronił/ álbo vćiekł/ieſliby ſłuſzna álbo nieſłuſzna przyczyná byłá/ przéczby tho vczynił/ gdy może drugi ſnadź przeto vćiec/ że ſye boi mocy/ gwałtu/ ſkwápienia/ á krzywdy. ¶ Oſmé/ To téż ma być obaczóno/ ieſli ći co winuią/ nie mieli z tym kogo winuią záśćia iákiégo/Práwá álbo różnice/około iákich Pożytków/álbo Máietnośći: bo tho wielkié záiątrzenié miedzy Ludźmi czyni/ y wielkié podobieńſtwo może być/ żeby ſye to z tákowéy nieprzyiáźni ſſtáć mogło. A przeto/ nie záráżem oſkárżeniu/ ktoré od Nieprzyiaćielá pochodźi/ ma być wierzóno: á ma być pilné wywiádowánié/ coby zá przyczyná tego byłá/ zá ktorąby ten obwinióny złoczyńſtwo tákowé vczynić miał/ przécz/ á czemu/ przez kogo/ ktorégo czáſu/ á iákim obyczáiem ſye ſſtáło/ bo to wſzytko trzebá dobrze obáczyć/ kto chce gruntownéy ſpráwy á wiádómośći doydź. A gdźieby obrony á wymowy obwinionégo/były podobnieyſzé ku prawdźie/ſłuſznieyſzé y zacnieyſzé/niżli oſkárżenié/ ktorym go oſkárżóno: tedy ma meká być zániechaná/ y nie máią ſye ná tákowégo ſkwá-

piáć: bo niema żaden męczón być/ póki nie vkáżą sye słuszné iákié znáki/ á podobieństwo tego/ że ón to złoczyństwo vczynił: á gdźie tákowych znáków y dowodów niemász/ álbo że obwinióny słuszną obrónę przeciw oskárżeniu okaże/ niema żaden być męczón.

JEsliżeby wiec ći co ná tákowym Sądźie śiedzą/ w tych rzeczách wątpili/ máią sye Ludźi vczónych/ w Práwie bieglych/ á rostropnych rádźić/ coby dźiáłáć/ bo choćiaby też drugi z męki á z bólu przyznał sye ku temu/ w czym go obwinióno/ nie wnet do końcá ma wszytkiému być wierzóno/ á niema przeto zárázem ná śmierć być skazan. Bo gdźieby Vrząd álbo Sędźia który złośćiwie/ vkwápliwie/ bez słusznych znáków/ álbo dowodów/ ták iáko sye tu wypisáło/ komu mękę á vdręczenié żądał/ ma być powinien/ według Práwá nágrádzáć y opráwiáć. Abowiém czásem náydźie ták niebáczné/ niebogoboyné/ á vkwápliwé Sedźie álbo Vrzedniki/ iż áby Więźniá nie chowáć/ pracéy około niego niemieć/ álbo chowáiąc go nan nákłádu nie czynić/ wolą zárázem stráćić dáć/ á czásem snadź y niewinnego/ co niema być.

ARTICVL V.

Bziebyby sye też przygodziło/ żeby który iáwny Złoczyńcá będąc w więzieniu/ álbo ná męce/ powołał y ostáwił kogo/ powiedáiąc że z nim pospołu iáki zły vczynek vczynił/ y to czyni podeyźrzenim tego Złoczyńce/ á zwłaszcza gdy inne podobieństwá/ á znáki iákie z tym powołánim będą sye zgadzáły: á gdy ten którego męczą/ powieda co tákowégo/ nie zá pytánim/ álbo wspominánim téy Osoby. Bo przy męce/ álbo też z osobná ná stronie/ niema żaden miánowicie być wspominan/ ażeby Złoczyńcá gdyby vsłyszał kogo miánuiąc á wspóminaiąc/ áby niewinnie tákiego nie powołał. Ale gdy Złoczyńce pytáią/ máią nie wymieniáiąc nikogo pytáć sye/ co zá pomocniki miał/ ták żeby ón sam powiedział/ ná kogo by co tákowégo wiedział. A gdy kogo ták Złoczyńcá iáki powoła/ máią sye ná nim pilnie wywiedźiéć/ którégo czásu/ ná którym mieyscu/ iáko/ y zá iákowymi przyczynámi/ co tákowégo czynili/ itéż ieśliże ich więcéy przy tym było: bo tego wszytkiégo trzebá sye pilnie wywiedźiéć/ dla tego/ żeby tym łácniéy prawdá mogłá być wynaleźióná/ á iżeby

gruntowniey=

gruntownieyszy dowód mógł być/ nietylko przeciw temu sámemu winnemu/ ále też przećiw powołánemu. Drugich rzeczy może sye też każdy mądry á báczny Sędźia sam domyślić/ ná które trzebá pámietáć/ kto chce y prawdy gruntownie sye dowiedźieć/ y nikomu nie vblizyć/ á sumnienia też swego nie obráźić. Przeto nie trzebá tu wszytkiégo tego ták széroce wypisowáć.

POtrzebá też wywiedźieć sye/ iesli ten co powoływa/ álbo co tákiégo ná kogo powieda/ niemiał z nim nieprzyiáźni iákiéy/ gniewu álbo waśni. Bo gdźie sye to vkaże/ że nieprzyiaźń iáka miedzy sobą mieli/ niema tákiému powołániu á ostawieniu wiárá być dawaná/ zwłaszczá gdźieby spráwá tego co powołał/ niedowodna á niepewna byłá: á w tym wszytkim trzebá pilnégo á dobrégo vważenia. A gdźieby powołány przed tym też był w czym podeyzrzánym/ tedy tym wietsze mnimánié/ y łácnieyszy s tąd dowód przećiw iemu być może.

GDy ten co powołał/ ná tym co wyznał áż do kóncá stoi/ á z tym ná kóniec y ná śmierć idzie. Bo zły to obyczay y szkodliwy v Ksieżéy niéktórych/ którzy przy Spowiedźi/ y

niegdy go Złoczynice ná śmierć wiodą tákowé Ludźi/ namowámi swoimi k temu przywodzą/ żeby ná śmierć idąc/ to wszytko co ná kogo wyznał/ odwołał. A miáłoby słusznie temu się zábieżéć/ y ták to opátrzóno być/ żeby wiecey Księża Ludźi k temu nie przywodźili/ gdyż tym y sámi bárzo grzeszą/ poniewaź grzéch iest prawdy kázáć przéć/ y iest to ku szkodźie Rzeczypospolitéy/ á z obráženim y z krzywdą drugich ludźi/ gdy złé vczynki/ y źli ludźie bywáią zákrywáni/ ktorzy potym innym źle czynić mogą/ nietylko złodźieystwem/ ále téż y mordy/ y innymi złymi vczynki. A ták gdyby do tego przyszło/ żeby Złoczyńcá tákowé zeznánié swoie/ y powołánié odwołał/ chcąc tym obyczáiem swoie pomocniki á towárzysze zákryć/ álbo téż że go ná Spowiedźi tego náuczóno/ tedy ma być męczón o pierwszé iego wyznánié/ y ty przyczyny á Circumstáncye wszytki/ ktoré go do tego odwołánia przywiodły/ á według ktorych ma być rozumiano o tym odwołániu iego/ iesliby słuszné álbo niesłuszné było. A trzebá w tym osobliwéy opátrznośći y vważenia/ oglądáiąc sye ná stawę á záchowánié tego to powołánégo/ y iesliże towárzystwo iákié z tym Złoczyńcá miał.

BOdzieby też ná kogo vkazáło sye/ że sam dobrowolnie wyznał/ chłubiąc sye tym/ że tákowy zły vczynek vczynił/ álbo iż groził á odpowiedał/ przed tym niżli sye to sstáło/ tedy tákowy ma zá tego mian być/ á spráwiedliwie może być meczón.

Insze znáki á dowody dostáteczne/ ná niektore Złoczyństwá z osobná/ zá którymi gdy sye vkażą/ może Sąd Złoczyńce ná meke wydáć.

ARTIC: VI.

BOdzieby v tego któryby o tákowy vczynek w podeyzrzeniu był/ náleziono tegoż czásu/ gdy sye ten zły vczynek sstał/ zekrwáwione száty álbo bronie/ álbo żeby zábitego rzeczy iákie náleziono/ á doświádczono nań że ie przedawał/ álbo gdzie schowáć dał/ tákowy dowód dostáteczny iest/ iż gdy sye to nań pokaże/ á on nie bedzie vmiał słusznie sye z tego wywieść á spráwić/ s kąd álbo iákim obyczáiem tákich rzeczy dostał/ zárázem zá tákim dowodem może być meczón. Wszákoż trzebá pierwey

spráwy iego wysłucháć. A ieśliżeby słusznie sye z tego wywiódł/ tedy nie skwápiáć sye nań.

O Mordziech/ y o iáwnych Mężobóystwách/ które sye trafiáią/ gdy wiele ich przy tym bedzie/ á żadny nie bedzie chciał przyznáć sye ku temu co sye ostáło/ iákimi znáki á dowody tego dochodzić.

ARTICVL VII.

W Tákowey przygodzie gdzie wiele ich przy tym bedzie/ á żaden sye znáć niechce żeby winien był: gdy sye ná którego pokaże/ że bedąc przy tym/ z tym to zábitym sye poswárzył/ álbo że rzuciwszy sye nań/ bróni iego dostał/ rány mu zádał/ á szkodliwie obráził: zá tákowym dowodem ták iásnym/ może kożdy męczón być/ á zwłasczá gdyby przy nim bróń iego zekrwáwióną náleziono: ále gdzieby który z tych dowodów sye nie pokazał/ á nie było s kąd inąd podeyzrzenia/ iedno iż tám przy tym zámordowániu z tráfunku był/ dla tego niema żaden być męczón.

Gdzieby Mátká sámá chcąc występek swoy zákryć/żeby sye Dziecięciá dopuściwszy zábiłá ie/iáka inquisicya y dowod ná to dostáteczny być ma.

ARTIC: VIII.

MA tękthoraby o táki vczynek w podezrzeniu byłá/gdy sye vkaże/że miawszy przed tym brzuch niemáły/zárázem opádłá/y ná ćiele ścienczáłá/á iż ná twarzy zbládłá/zemdlałá/álbo záchorzáłá: thedy zá tákimi znáki/tá to biała głowá/ná ktorą tákie podezrzenie mogło by sye śćiągáć/ma vkryćie á potáiemnie daná być ku ogladániu/dla lepszego doświádczenia/niektorym státecznym á mądrym białym głowam/á zá thych ogladánim á spráwą/gdzieby y insze znáki pokazáły sye/to iest żeby s piersi mleko szło/á oná przedsye sye przała/może być ná męke wydaná. Bo tákich przygod wiele sye trafia/gdy tákowe białe głowy strzegąc osławienia/y złey powieśći/zá poduszczenim Dyabelskim/tákowym złym vczynkiem/

niesławe swoie y zły vczynek / dáleko gorszym chcą zákryć / nie pámietáiąc ná to / że y gárdło swoie / y dusze w dáleko ćiesższe niebespieczeństwo á grzech tym obyczáiem przywodzą.
Aczkolwiek gdźie sye tego czásu / ktorego dźiećie zábite náleziono / ná kthorą pokaże / iż mleko iey s piersi idźie / iest to dowod dosyć znáczny á pewny tego złego vczynku / zá kthorym y ná meke wydaná być może.
Wszákoż poniewaź Lekárze / á Doktorowie powiedáią / że sye tráfić może ná drugiey tákowy znák / iż mleko s piersi poćiecze / choćia nigdy brzemienna nie byłá / dla tey przyczyny / gdyby oná tym obyczáiem sye spráwiáłá y wymawiáłá / á przed tym zwłasczá / żeby w Kurestwie nie byłá podeżrzaná / niema być zárázem meczoná / Ale Bábam á stárym białym głowam ma być ku oglądániu daná / żeby ony dostátecżniey obaczyły / ieslize s tey álbo z inney przyczyny tho pochodźi. (:) (:) (:) (:)

Gdźieby ktho o trućizne / żeby sye s nią obchodził / w podeżrzeniu był / iáka inquisicya y dowody dostáteczne przećiw tákowemu być máią.

Gdy sye

10

ARTIC: IX.

BDy sye vkaże/ że truciżne ten kupował/ ktory miał nieprzyiaźń s tym to/ ktorego otruto / álbo że pożythku iákiego / á spadku/ po smierći sye iego spodźiewał/ á iż osobá iáka lekka / y dobrze ku tákowym sprawam podobna iest: tedy może słusznie winá temu o tákowy vczynek daná być / y może zá tymi dowody być męczon / oprocz żeby dostátecznie sye wywiodł s tego / á pokazał / że ná co innego nikomu nieszkodliwego tey trućizny potrzebował álbo vżywáć chćiał.

IEsliżeby też kto kupiwszy tákową trućiznę tego sye przał przed Vrzędem/ á mogło sye potym to nań dowodnie vkázáć / że kupił/ może tákowy zá tym dowodem o tho męczon być / żeby powiedźiał ná co they trućizny vżywał álbo vżywáć chćiał.

A Przeto w kożdym Mieyśćie/ álbo Repub: Aptekárze wszyscy/ y ći co trućizny przedáią/ máią być ćieszką przysyegą obowiązáni/ żeby trućizn á iádow żadnych nikomu nieprzedawáli/ bes przyzwolenia á wiádomośći Vrzędu.

O Złodzieiách ktorzy krádną/dowod álbo inquisicya dostáteczna.

ARTIC: X.

Rzeczy krádzione / v kogo by náleziône były/ álbo dowiedziano sye/ żeby ie przedawał/ álbo komu dárował/ álbo iákimkolwiek innym obyczáiem imi szásował: gdzie niepokaże/ á nie postáwi tego / od ktorego powieda tákowych rzeczy dostał / y nieda zástewce / á niepokaże s kąd álbo iáko tych rzeczy nábył / á z złodzieystwá sye thym obyczáiem nie oczyści/ tákowy kożdy może o złodzieystwo obwinion y sądzon być. A poniewaź wiele iesth proznuiących ludzi/ktorzy niemáiąc żadney służby/ obeszcia/ áni opátrzenia/ po kárczmách/y po piwnicách sye włoczą / á choćia nic nie robią/ y dochodow żadnych nigdzie nie máią / iednák pią/ huczą/ gráią: wielkie ná tákowe ludzi podezrzenie być może o kożde złoczynstwo/ á zwłaszczá o złodzieystwo. Przeto Práwem pospolitym miáło by to zágrodzono y opátrzono być/ żeby sye tácy ludzie nie mnożyli / á żeby ie wszedzie imowano/ nie ćierpiano / á dla tákowych

wystepkow słusznie karano. Tákże thez Vrząd ma pilen być żebrakow / y tych co sye z mieystcá ná mieystce włoczą / á pilnie tego doglądáć / iákoby pod sposobem żebráctwá / niecnoty / proznowánie / y złe vczynki sye nie mnożyły / á pod tym płaszczem áby złe nieczynili.

Dowod o kradzieß.

ART: XI.

RZecz krádziona przy kim kolwiek sye naydzie / álbo iaka część onych rzeczy ktore zgineły / álbo że sye ná kogo vkaże / á on tákowe rzeczy przechowywa / przedáie álbo dáie / á nie vmie álbo niechce sye spráwić / y słusznie s tego wywieść / od kogo tákowych rzeczy dostał / álbo iesli pobożnie á słusznym obyczáiem ich nábył: tákowy kożdy słusznie ma być w tym podezrzeniu / że thy rzeczy przezeń zgineły / y może być meczon o to.

JEslizeby thez przy kim náleziono tákowe Instrumentá / ktorymi drzwi / álbo zamki / álbo też skrzynie wylámowány y odmykány bywáią / zwłaszczá ná tym mieystcu / y tego czásu / ktorego rzeczy iákie pokrádziono: tákowy kożdy

może być poiman / y zá tym podezrzenim me-(czon.

ITem / Gdyby pokrádziono znáczne iákie rzeczy / álbo Summe niemáłą pieniedzy / á vkazało sye ná kim / w thym podezrzánym / że bogátszy niż pierwey / á wietszy dostátek około niego nizli przed tym był / poki tych rzeczy niepokrádziono / á iż sobie hoyniey poczyna / niż máietność iego znosić może / á niebedźie vmiał s tego sye wywieść / y vkázáć s kąd ten dostátek ma / á skąd bierze to co vtraca: przećiw tákowemu dostáteczny dowod iest / y może zá tákowym podezrzenim ná meke być wydan.

Iáki dowod przećiwko tym być ma / ktorzy zboyce / álbo złodźieie przechowywáią w domiech swych.

ARTIC: XII.

GDźieby kto wiedząc y znáiąc tákie ludźi / im przechowánie w domu swym dawał / s nimi towárzystwo miał / pićim y iedzenim / álbo iákim kolwiek innym obyczáiem / ludźi tákowe fołdrował / á im wspomożenie dawał / álbo żeby rzeczy od nich krá-

dzione przyymował / w domu swym przechowywał/przedawał/ albo iákim kolwiek obyczáiem imi száfował. ¶ Item/żeby rády im dodawał/ich bronił/albo s nimi iákie kolwiek wspołki miał: ku tákowemu káżdemu ma práwem być przystąpiono/ y może męczon być.

Gdzieby też ktokolwiek złoczyńce ktorzyby vćiekli vkrywał/ albo wiedząc o nich że sye pokryli/ nie obiáwił / á żeby s nimi Contrákty iákie/ bes wiedzenia á przyzwolenia Vrzedu/ czynił/ pieniądze od nich zá to brał/ albo sye ich vpominał: tákowy kożdy słusznie ma być mian w tym podezrzeniu/ że s nimi wspołki ma/ y ná to przyzwala co oni czynią / á zá tákowymi dowody słusznie o to męczon być może.

Dowod dostáteczny ná ty/ kthorzy vkrycie Miástá / Miásteczká palą / y ognie zákłádáią.

ART: XIII.

Gdzieby kto podezrzány był/ około zákłádánia ogniá/ á przed tym niedobrze sye wczym záchował/á żeby przed tym zápalenim v

niego kto tákowe niezwykłe potrzeby/á Instrumentá widźiał/ ktorych do zákłádánia ogniá vżywáią: tákowy kożdy może słusznie tym obwinion być. A gdźie sye słusznymi wywody nie spráwi/ y nie vkaże/ że tych potrzeb ku czemu innemu/ á nie ku szkodźie ludzkiey vżywał/ thedy może być o to sądzon y meczon.

Dowod przećiw Czárownikom/ y tym wszytkim/ktorzy sye o Czárnoksyestwy á z gusły obchodzą.

ARTIC: XIIII.

By sye pokaże/ że ktho tákowych rzeczy innego chćiał vczyć/ álbo że komu tym groźił/ á temu kthoremu grożono/ żeby sye s tąd co złego przydáło/ álbo thież żeby sye w tym podeźrzánym sye być pokazał/ słowy/ obyczáymi/ postáwą/ y inszymi spráwámi/ ktore sye w tákowych ludźiech náyduią/ á ktorych tákowi ludźie vżywáią/ á żeby sye thym iuż ostáwił: tákowemu kożdemu słusznie ma być o to winá daná/ y zá tákimi znáki może być y ná meke skazan/ Ponieważ tákowe wszytki vmieietnośći/ ktore są náprzećiwko Pánu Bogu/ y Ludźiem Krze-

Krześcijáńskim/ nie przystoi żeby sye z nimi obchodzić mieli/ máią być Práwem zápowiedziáné/ y srogo karáné.

Ná Zdrayce iákiégo Dowodu potrzebá.

ARTICVL XV.

GDyby obaczóno kogo/ á ón do Nieprzyiacielá Páná swoiégo vkrycie á potáiemnie chodzi/ y z nimi iákié rozmowy skryté miéwa/ áże sobą trwoży: tákowy kożdy może zá tákowym podeyzrzenim meczón być.

Około Meczenia/ iáki porządek álbo postepek ma być záchowan.

ARTIC: XVI

GDy kto meczón ma być o złoczyństwo iákié/ którym go oskárżóno/ zá słusznymi znáki y dowody/ które wyszéy wypisano: ten co go oskárżył á obwinił/ ma do tego być przypuszczón/ y ma mu dopuszczóno być/ wywiádowáć sye ná thym Złoczyńcy/ tych rzeczy/ których rozumié że mu potrzebá wiedzieć.

ITem, piérwéy niżli Złoczyńcá iáki będzie męczón/ z Vrzędu/ álbo zá oſkárżenim tego/ który nań żáłuie/ ma być poſtáwión przed Sędziem álbo Woytem/ dwiemá Przyśięzniki/ y przed tym Piſárzem/ który do tego Vrzędu należy/ á ma być pytan tymi ſłowy/ którymiby można go do tego przywieść/ żeby ſye ſam wyznał bez męki/ y prawdę powiedział/ y ma mu przekłádaná być ſrogość męki/ którą podiąć będzie muśiał/ ieſliże ſye dobrowolnie nie przyzna ku temu w czym go winuią. A cokolwiek ná ten czás wyzna y powié/ wſzytko tymiſz ſłowy ma być záráżem nápiſano/ ták żeby iedno z drugim conferuiąc/ to ieſt/ ſkárgę/ wyznánié iego dobrowolné/ y to ku czemu ſye ná męce dobrowolnie wyzna/ tym łátwiéy mogłá być prawdá obaczóná.

Wywody y Spráwá kożdému przed męką ma być dopuſzczóná.

ARTIC: XVII.

IEſliżeby ktożkolwiek będąc oſkárżón o iákikolwiek wyſtępek/ przał ſye/ á chćiał ſpráwić/ y słuſznie dowieść/ że w tym nie

iest winien w czym go obwiniono/ ma káżdé=
mu tego być dopuszczono. A owszem trzebá go
w tym vpomnieć/ ieslizeby sye mógł wywieść/
y vkázáć/ iże álbo niebył tám ná tym mieyscu/
gdźie sye co tákowégo sstało/ álbo że tego czásu
co innégo czynił: bo gdźie sye to świádectwem
dostátecznym vkaże/ zá słuszny wywód ma być
przyieto. A przeto trzebá to Więźniom przekłá=
dáć y rozwodźić/ iż drudzy ták prośći á głupi by=
wáią/ drudzy też przed stráchy á boiáźnią/ cho=
ćia im o gárdło/ y nie będąc winni/ iednák sye
spráwić y wywieść z tego nie vmieią. Tym
obyczáiem/ gdy oskárżony słusznymi podobień=
stwy itéż dowody/ niewinność swoie vkaże/ y
wywody powie/ ma Sędźia zá nakłádem tego
obwinionégo/ álbo Przyiaćioł iego/ napierwéy
Inquisicyą vczyniwszy/ stáráć sye o to z pilno=
śćią/ żeby tego wszytkiégo dowodnie doświád=
czył/ y wywiedźiał/ czym sye ten Więźień sprá=
wuie. ⁂ ⁂ ⁂ ⁂

BDźieby też poimány potrzebował postá=
wienia Swiádków/niema mu tego Sę=
dźia zbrániáć/ ale owszem ná żądánie iego/ álbo
y Przyiaćioł iego/ ma Swiádków y świádec=
twá ich z pilnośćią wysłucháć: oprócz iżeby zá

słusznymi przyczynámi być to nie mogło/álbo żeby nie byłá tego potrzebá/ták iáko niżéy dostátecznięy to bedźie wypisano. Jesliżeby obwinióny álbo Przyiaćiele iego/nie mogli mieć tego dostátku/żeby po Swiádki y po inné wywody słáć/á o nié sye stáráć zacz nie mieli: tedy Sedźia álbo Vrząd/ niema w tym swégo nakłádu litowáć/ iákoby sye wszytkiégo z pilnośćią á gruntownie wywiedźiał. Poniewaz nie godźi sye nikogo niewinnie/á nie zá pewną wiádómośćią vczynku iego/ ná gárdle skáráć/ áni téż z drugiéy strony słusznaby rzecz byłá/ Ludźi podeyźrzáné nieskarawszy/ ládá zá spráwą wypuszczáć.

GDźieby zá dopuszczenim y wysłuchánim tákowéy Spráwy/ z wywodów y świádectwá/ nie vkazałá sye iednák niewinność tego obżáłowánégo/ á żeby z słusznégo podeyźrzenia y obwinienia niemógł sye wywieść/ ma dáléy przećiw tákowému postepowano być meką/ według Práwá y vznánia Vrzedu álbo Sedźiégo. A powinien sam Sedźia ze dwiemá Przysieżniki namniéy/y z Pisárzem tegóż Sądu/przy tym być/ y słucháć wyznánia iego. A to wszytko/ ku czemu sye ták przed meką iáko y ná mece przyzną/ ma Pisarz tymisz słowy nápisáć/ nie-

opuszczáiąc áni przyczyniáiąc namnieyszégo słowá/ y temu co go oskárżył/ ma wyznánie to obwinionégo/ á ile sye iego dotycze/ być okazano/ y wypisano. A iesliżeby ná męce który chćiał co powiedźieć spráwuiąc sye/ á ku okazániu niewinnośći swoiéy/ ma być słuchan. K temu/ w tákim obwinieniu/ gdźie sye gárdłá dotycze/ trzebá wielkie baczenie ná to mieć/ iesliże z prostośći álbo z głupośći swoiéy/ álbo też przed boiáźnią á strách em męki/ spráwowáć sye/ y wywodźić nie vmie. Bo lepiéy iest czásem/ y z mnieyszym grzéchem/ wypuśćić á nie skáráć/ niżli niewinnégo stráćić/ y ná gárdle bez słusznych á dostátecznych przyczyn skáráć. Ponieważ sam Pan Bóg obiecuie sye srodze mśćić krwie niewinnie wylanéy. A ták Sędźia y Vrząd kożdy/ ma to ná pilnym baczeniu mieć/ żeby tym obyczáiem Sumnienia swégo nie záwiodł/ á zá ták ćieszkim grzéchem/ pomsty Bożéy ná śiebie/ y ná inné nie przywiódł. Bo ponieważ w rzeczách lekceyszych/ gdy o Imienie álbo o inné krzywdy idźie przed Práwem/ prostym á głupim y nievmieiętnym Ludźiem/ którzy spráwy swoiéy powiedźieć nie vmieią/ bywa folgowano/ przewleczenim Terminu/ opátrzenim Prokuratorá/ y innymi obyczáymi: owszem gdźie idźie o gár=

dło/ ma głupstwo á prostotá ná wielkim baczeniu być/ bo tákowym/ y Práwá sámy folguią/ które są vczynióne nawiecéy dla złych/chytrych/ przewrotnych/á łściwych/y zdrádliwych Ludzi/ áby dobrych przewrotnością á złością swą nieoszukawáli.

Ci którzy ná mece przyznáią sye/ iáko máią być potym według Informácyéy pytáni.

Naprzód około Mordów á Złoczyństwá/ tákowé pytánié być ma.

ART: XVIII.

GDy sye iuż Obwinióny przyzna ná mece/ y powie ná sye to o co go obwiniono: á gdy iuż bedzie tho według spráwy iego popisano/ máią ciż co przy mece byli/ dostátecznie pytáć/ iesliże przy tym stoj co wyznał/ y wywiádowáć sye drugich téż rzeczy/ z których by prawdá łácniéy sye mogłá poznáć: á to tym obyczáiem/ poniewaź sye zna że zámordował/ y ten zły vczynek vczynił/ żeby powiedział/ co go do tego przywiodło/ którégo dniá/ którey godziny/ ná którym mieysch to było/ iesli téż pomo-

cników

cników iákich do tego vżywał/ álbo gdzieby tego zámordowánego ciáło skrył á zágrzébl/ álbo ná ktorym mieyscu ciáło iego zágrzebl á vkrył/ iáko ku temu przyszedł/ z iákimi broniámi/ iákie mu rány zádał/ álbo iáko go zábił/ wiele pieniedzy przy nim/ álbo iákichkolwiek innych rzeczy nálazł/ álbo mu odiął/ gdźie to co przy nim wźiął/ podźiał/ zániósł/ schował/ przedał/ álbo komu dał. Tákże też y Zbóycá álbo Złodźiey/ tymi słowy/ y tym obyczáiem ma być pytan.

Gdy sye kto ná męce ku zdrádźie przyzna/ iáko ma być potym pytan.

ARTIC: XIX.

GDy Więźień przyzna sye ku zdrádzie/ ma być pytan/ kto go ná to náiął/ álbo námówił/ wiele zá to wziął/ álbo wiele mu obiecano/ ktorégo czásu/ ná ktorym mieyscu/ y iákim obyczáiem sye to sstáło/ y co zá przyczyná przywiodłá go do tego.

Gdy sye kto przyzna ku temu/ że kogo otruł.

ARTIC: XX:

TAkowy po mece ma być pytan/ według wſzytkich Circumſtáncyy/ álbo przyległości/ które wyſzéy miánowano/ co go do tego przywiodło/ álbo zá iáką przyczyną tego ſye ważył/ álbo ważyć chćiał/ kto go do tego przywiódł/ álbo ná to námówił/ iákiéy trućizny/ którégo czáſu/ iákim obyczáiem vżywał/ álbo vżywáć chćiał. ¶ Item/ gdźie téy trućizny nábył/ kupił/ kto mu iéy dodał/ y rádźił.

Gdy ſye kto ná mece przyzna/ iż ogień záłożywſzy/ ſpalił á ſzkodę iáką vczynił.

ARTIC: XXI.

ZOſobná potym ma téż być pytan/ co go do tego przywiodło/ którégo czáſu/ z czyią pomocą/ á z iákim towárzyſtwem to pepełnił/ iákich potrzéb do tegó vżywał/ s kąd/ iáko/ ná którym mieyſcu/ álbo od kogo tych rzeczy nábywał/ kupował/ kto mu ná to rádźił/ námówił/ álbo náiął/ wiele téż zá to wźiął.

Gdy ſye ná mece przyzna ku Czárnokſyeſtwu álbo Czárownictwu.

ARTIC: XXII.

MA być pytan też według przyczyn y przyległości/álbo Circumſtáncyy wyſzſzey wymienionych/á ktemu iákich Inſtrumentow/iákim obyczáiem/y ktorego czáſu/álbo też ſłow vżywał co czynił/A ieſliże powie że gdzie Czáry iákie zákopał álbo vkrył rzeczy tákowe/kthorych wiec do tego vżywáią/ma ſcrutinium być vczyniono/y pilnie ſzukano/ieſliże według ſpráwy iego bedą mogły być náleziōne. A ieſliżeby nálezione były/ma być pytan ten Czárodzieynik/iákimi ſłowy álbo iáko ſye s tym obchodził. ¶ Item/Ma być pytan/od kogo ſye tákowych rzeczy náuczył/iákim obyczáiem ku tey vmiejetności przyſzedł/iáko wiele rázow y przeciw komu tego vżywał/álbo iáką ſzkode/kiedykolwiek komu tym vczynił.

Inſze pytánie/ktore in genere/álbo nie wymieniáiąc żadney rzeczy zoſobná máią być czynione.

ART: XXIII.

Z Tey náuki álbo informácyey wyſzſzey wypiſáney / kożdy báczny á opátrzny Sedźia / łácno ſye iuż bedzie mogł dáley ſpráwić y domyſlić / iáko ma według wielkośći albo máłośći obwinienia á wyſtepku / ku ktoremu ſye obwiniony ná mece przyznał / dla doſtáteczney wiádomośći y vznánia prawdy / dáley potym ſye ná nim wypytáwáć. Nie widźi ſye być potrzebá / ſzerzey to tu wypiſowáć / gdy ſámo ſye tho vkaże według potrzeby á obwinienia / czego á iáko ná obwinionym ſye wywiádowáć. Bo tákże y około innych złych vczynkow / według tych Circumſtáncyy / ktore wyſzſzey wymienione / ma być czyniono pytánie. A ták in ſumma o ty wſzytki ſpráwy / y vczynki tákowe / pytánie ma być czyniono / ná ktore ten co by niebył winien / álbo w tym niebywał / nieumiałby odpowiedáć / Aczkolwiek wyzna zá tákowym pytánim / według roznośći złych vczynkow / ma być doſtátecznie záráżem nápiſano.

Jákie wywiádowánie y doświádczenie czyniono być ma / około tego wſzytkiego / ku czemu ſye kto przyzna.

Gdy iuż

ART: XXIIII.

Gdy iuż według tákowego pytánia po mece Sedzia wywie sye/ y spráwe bedźie miał od tego obwinionego/ ma álbo postáć/ álbo też możeli być y sam doydź/ á wywiedźieć sye z wielkim stáránim á pilnośćią/ ieslize to wszythko ku czemu sye przyznał/ á co powiedźiał/ według mieyscá/ czásu/ y innych okoliczności/ zgadza sye y ták náyduie. Bo gdy ktory obyczay y sposob/ á postepek wszytek swego złego vczynku powie/ y iáko sye co dźiało/ á naydźie sye to wszytko thák iáko powiedźiał/ wielki dowod iest y nie trzebá w tym wetpić/ że ten tho wszytko zbroił/ w czym go obwiniono/ bo niewinny/ á ten ktoryby przy tym niebył/ nie vmiałby tego ták dowodnie wypowiedźieć.

Gdy Circumstáncye/ to iest okoliczności po Polsku/ kthorych trzebá ku wywiádowániu prawdy/ y wszytko tho ku czemu sye wyznał/ zá pilnym szperowánim/ ináczey sye naydźie.

ART: XXV.

GEdy obwinionemu/ też y mátáctwo iego/ ma być przełożono/ y ćiężkimi słowy á pogrożkámi naprzod ma być ſkaran. A potym gdźieby nieprzeſtał pleść á mátáć/ ma z nowu meczon być/ dla tego żeby gruntownieyſzą á doſtáteczniejſzą ſpráwe dał/ y prawde wyznał/ bo bywa to częſtokroć/ że złoczyńce chcąc vkryć ſwe złe vczynki/ ledá co powiedáią/ chytrze plotąc słowy/ á z rzeczą ſye niezgadzáiąc/ ni dla czego innego/ iedno żeby zá tákimi niedowodnymi ſprawámi/ o nich tho rozumiano/ że niewinni/ á żeby tym obyczáiem mogli ſye wymátáć.

Circumſtáncye álbo przyległośći/ nie máią być przy wypytawániu/ wymieniány/ iedno on ſam według wiádomośći ſwey ma mowić.

ART: XXVI.

NAprzod iuż wypiſano ieſth/ gdźieby ſye ktho ku vczynku iakiemu

przyznał/dla meki á boleści/á byłá to rzecz wątpliwa/ iáko według wszytkich Circumstáncyy/ wywiádowánie álbo scrutinium ma być około tego czyniono/ dla dostátecznieyszego wywiedzenia prawdy. A poniewaz bywa to czásem y pochodzi ze złego á nieopátrznego pytánia/ gdy ten kto pyta/ á podáwánim rzeczy/ á pytánim vczy go/ coby miał álbo iáko odpowiedáć. A przeto potrzebá tego iest/ żeby Vrząd álbo ci co im słuchánie á wywiádowánie tákich rzeczy porucza/ według wyższey opisáney náuki/ pytánia czynili iednákie/ ták przed meką iáko ná mece/ y potym też po meczeniu/ y tákowe ktore ku tey rzeczy/ wktorey go obwiniono/ przynależáłe.

Gdźieby poimány przyznawszy sye przał sye onegoż y odwoływał.

ART: XXVII.

TAk iáko wyższey nápisano/ iesliże słuszne podeyzrzenie y dowod nań iest/ y z kąd innąd sye tho vkázuie/ ma być záśye do więźienia wiedzion y męczon/ tym obyczáiem/ że przytym trzebá ná wywiádowánie Circumstáncyy/ przednieysze baczenie mieć/ bo z

tych nałácniey prawdá może być obaczoná: o=procz gdźieby obwiniony ták dowodne przyczy=ny tego vkázował/prze co przyznawſzy ſye/záſye potym onegoż ſye przy/żeby Sedźia ná nich prze ſtáć mogł: tedy Sedźia ma mu dopuśćić wtym vżywáć słuſznych dowodow/ kthorebykolwiek ku obronie ſwey á oczyśćieniu/przywieść mogł.

Meká tákim obyczáiem ma być miárkowaná.

ART: XXVIII.

WEdług wielkośći podeźrzenia y innych dowodow ma byc meká v=miárkowaná/ y też według wielkośći álbo má=łośći wyſtepku/ktorym kogo obwiniono/co łác no ſam Sedźia álbo Vrząd przytym bedac we=dług Spráwiedliwośći / y słuſznego baczenia/ báczyć może/ iáko długo álbo krotko kogo me=czyć roſkázáć ma/ álbo iákim obyczáiem. Y nie=ma żadne wyznánie w ten czás przyymowano á piſano być/poki go mecza álbo pala/iedno gdy powiedáć chce/ma mu poſolgowano być.

Iáko ten meczon ma być/ kthory ná

ciele rány iákie szkodliwe álbo obrázenie przed tym ma.

ART: XXIX.

TAkowy kthoryby ná sobie rány iákie śmiertelne / chorobe / álbo niedostátek iáki ćieżki / ná tdrowiu miał / thák ma być meczon / żeby było / poki być może co z namnieyszym obrázenim tych ran / álbo też ma ták długo z męką folgowano być / pokiby nie ozdrowiał. ./. ./. ./.

Poki á kiedy wyznániu ná mece ma być wierzono.

ART: XXX.

GDziebyiuż według tego postepuiąc / iáko wyższey nápisano / wyznánie poimánego / ták przed męką iáko w mece / y potym we wszem zgadzáło sye / á zá pilnym y dostátecznym pytánim á dowiádowánim / żeby przedsye ná tymże przestáło / co pierwey powiedał / tedy tákowemu wyznániu wiárá ma być daná bez wątpienia / y złoczyncá ma być karan

według záſłużenia / iáko niżey ſzerzey to będzie wypiſano / w tych Artykulech / w ktorych wypiſuią ſye obyczáie y roznośći karánia złoczyńcow / według roznośći ich wyſtępkow. Bo iáko nie ma być żaden poimán áni karan / bez ſłuſznego podeyźrzenia y dowodow / ták iáko wyżſzey nápiſano / ták thez gdy iuż wyznánie poimánego z obżałowánim ſye zgodźi / nie trzebá ſye rozmyſláć / iedno według záſłużenia / á ſkazánia Práwá / dáley poſtępowáć / poniewaź męki y wywiádowánia nie ieſt inſzy koniec / iedno żeby ſye z wyznánia winność vkazáłá / á zá wyznánim żeby karan był.

Gdy poimány / zá ſłuſznymi á iáwnymi znáki / dowody / y doſtáteczným podeźrzenim będąc męczon / iednák ſye nie przyzna.

ART: XXXI.

Sedźiowie álbo Vrząd / gdy iedno według wyżſzey opiſánego ſpoſobu / y porządku / zá ſłuſznym podeyźrzenim / y znácznymi dowody / kogo zmęczyć dádzą / á on iednák ni ku czemu ſye nie przyzna / w czym go

obżáłowano/niemáią dlą tego winieni być/áni ći co go oſkárżyli máią w thym winni zoſtáć/ y niepowinni żadnego nágrodzenia czynić / poniewaž znáki y dowody iáſnie vkázuią/że tákowe meczenie záſłużył. Bo iáko prawo powieda/ iż nietylko złych vczynkow á ſpraw ma ſye kożdy ſtrzedz / ále theż y wſzytkich przyczyn wárowáć/ zá ktorymi mogłby ſye w złą ſławe iáką/y w podezrzenie/á w mnimánie złe wwieść: gdyż ten ktory ſye przyczyn złego podezrzenia nieſtrzeże / ſam ſyebie w niebeſpieczeńſtwo wwodzi / á w tákowey przygodzie / y ten co obżáłował/ ieſliże co przy tym vtrácił/ma ſam ná tym ſzkodowáć/ y obżáłowány co ſtrawił / powinien płáćić: á Vrząd też/ieſliże nakład iáki ná poimánie/ álbo ná Kátá / y inne potrzebne do thego ſługi vczyniono/ te vtráte podiąć ma.

ALe gdzieby Vrząd álbo Sedziowie/poſtepek then álbo náuke z Práwá opuśćiwſzy/ przyczyne iáką do tego/ nieopátrznośćią ſwoią dáli/ żeby kogo nieſłuſznie zmeczono /máią w tym winni zoſtáć/á według wielkośći krzywdy ktorą niewinnemu vczynili/mogą być poćiągáni przed wyżſzy Vrząd. A gdzie ſye ſłuſznie z tego niewywiodą:máią powinni być nágrádzáć/

y zá tę krzywdę temu zmeczonemu dosyć vczynić.):( ):( ):( ):(

ART: XXXII.

Gdy kto obżáłowawszy kogo o iáki zły vczynek/ ktorego sye obżáłowány przy/ chce nań dowodzić/ y słusznymi dowody oskárżenia swego potwierdzić: ma iemu tego według Práwá dopuszczono być.

Swiádkowie iácy máią być przyymowáni.

ART: XXXIII.

Obcych/ postronnych ludzi á nieznáiomych świádectwo/ álbo thez lekkich/ y złego záchowánia/ k woli z kthoreykolwiek strony/ niema być przyymowano/ Ale ten co świádki stáwi/ bądź to dowodząc ná drugiego/ bądź też żeby sye spráwiał/ álbo odwodził/ ma postáwić świádki znáiome/ dobre/ y ludzi godne wiáry. (:) (:) (:) (:)

O Swiádkách ktorzyby z przenáięcia chcieli świádczyć.

ART: XXXIIII.

TAkowym świádkom y świádectwu ich/ niema być żadna wiárá dawaná / y niemáią być zá świádki przyymowáni/ale owszem gdzieby ich w thym doświádczono / máią być słusznie karáni.

Swiádkowie iáko świádczyć máią.

ART: XXXV.

SWiádek kożdy świádczyć ma/iż to co powieda / gruntownie á dostátecznie sam wie / nie z cudzey spráwy/ bo gdzie powie że tho od kogo innego słyszał / niema zá dostáteczne świádectwo przyymowano być.

Swiádek dostáteczny iáki ma być.

ART: XXXVI.

TAkowy káżdy/ ktory nieiest złą sławą/ álbo mnimánim pomázan / á kthory nieświádczy komu kwoli/ zá przyiáźnią/ álbo nieprzyiáźnią/ álbo thęż zá iákim pożytkiem swym/ álbo przenáiecim / á ktoremu niemoże żadna w tym słuszna przygáná daná być / ma być rozu-

mian zá dobrego á doſtátecznego Swiádká.

Dowod zá świádectwem/ iáki doſtáteczny być ma.

ART: XXXVII.

GDzieby ktho ná kogo/ przynamniey ze dwiemá álbo ze trzemi świádki/ iákiego złego vczynku dowodził/ gdy iedno świádkowie bedą ludźie godni wiáry/ á gdy świádczą/ iż pewną tego wiádomość máią/ ma być przyięto zá pewny dowod á świádectwo/ y zá tym może Vrząd przećiwko obwinionemu dáley według práwá á zásługi iego poſtepowáć.

O fáłſzywych Swiádkách.

ART: XXXVIII.

GDzieby pewna tego wiádomość byłá/ y doſtátecznie to vznano/ że fáłſzywi Swiádkowie/ ſwym ſwiádectwem niepobożnym á złoſliwym/ kogo niewinnie o zdrowie y o gárdło przyprawili/ álbo chćieli przypráwić: máią zá to ćierpieć to ſkaránie/ ku kthoremu tego niewinnego przywieść chćieli.

Gdy obżałowány zá dostáteczným świádectwem/ iednák niechce sye przyznáć.

ART: XXXIX.

THedy ma mu być oznaymiono/ że iuż isty á pewny dowod iesth/ á rzecz iásna/ kthorey sye przeć niemoże/ á zali tym rychley sye bedzie chćiał przyznáć. A wszákoż gdzieby sye y ták przyznáć niechćiał/ á iuż dostáteczny dowod nań był/ ma bez dálszego pytánia/według Práwá/ przećiw iemu/postepowano być. ./. ./. ./. ./.

Swiádkowie iáko máią być postáwieni/ y iáko ich ma być doświádczono.

ART: XL.

PONieważ ná tháko wym świádectwie/ gdzie komu o gárdło/ álbo o meke idzie/bárzo wiele zależy/potrzebá tego iest/ żeby kożde tákowe świádectwo/ pilnie vważo-

no było / ieſli ſłuſzne / prawdziwe / á wiáry godne ieſt. A owſzem gdzieby ten co oſkárżył / wątpliwą á niedowodną ſpráwę dał / ku ktoreyby ſye obżáłowány / będąc według wyżſzey opiſánego obyczáiu pytan / znáć niechćiał / ieſliżeby tenże co oſkárżył / przedſye nań powieśći y ſpráwy dowodźić chćiał / á dopuſzczono mu thego było: tedy ma naprzod żáłobę ſwoię według Artykułow ſpiſáć / y dowody wſzytki przytym / ktoreby wiedział / położyć. A ma Vrzędowi álbo Sędziom / ták ſpiſawſzy podáć / wymiánowawſzy świádki y mieyſcá / ná ktorych mieſzkáią / żeby od tych oſob / álbo Commiſſarzow / ktorymby to od Sądu poruczono doſtáteczne wywiádowánie / około tego mogło być vczyniono / á świádkow / żeby porządnie / y świádectwá ich wyſłuchano / y vważono / ták iáko tho niżey ſzerzey ſye wypiſuie.

Około przyymowánia Swiádkow przed Sądem / y świádectwá ich / ktorzy Commiſſarze być máią / y iáko máią świádectwá kożdego s pilnośćią vwáżowáć.

Gdyby dla

ART: XLI.

GDyby dla wysłuchánia świádkow/ y świádectwá ich/ Sąd posádzono y zágáiono/Sedźia też ze dwiemá Przysyężniki/ y s Pisárzem thego Sądu przysyęgłym/ ma przy thym być/ y porządnie á s pilnośćią/ thák iáko według Práwá należy/ máią wszythkich dowodow/ y kożdego świádectwá słucháć/ á z dobrym vważenim baczenie pilne ná to mieć/ iesliże kthory z świádkow co wątpliwego powieda/álbo iesli powieśćią swą z innymi sye niezgadza/ álbo to ták to owák powieda/ y to wszytko wysłuchawszy/ ták iáko kthory świádczył/ á w powieśći swey powiedał/ ma pilnie być wypisano.

Swiádkowie y świádectwá ich/ oprocz Sądu iáko máią być słucháni/ doświadczáni/ y obaczenie á vważenie ich świádectwá/ iákie być ma.

ART: XLII.

PONieważ nie wszedy ták dostáteczny sąd około tego może być osádzon y zágáion/ y niewszedzie łácno o tákowe ludzi / ktorzyby ná tym sye rozumieli/ á vmieli tákowe świádectwá przyymowáć/ y v syebie vważowáć. Aczkolwiek w práwie iesth/ że w tákowych spráwách/ gdzie o gárdło idzie/ oprocz porządnego á zágáionego Sadu/ żaden inny tákowych świádectw y dowodow przyymowáć niema: Wszákoż máiąc ná to baczenie/ żeby dla niedostátku ludzi do tákowych Sądow godnych á potrzebnych / omieszkánie iákie niebyło/ ma Vrząd ten álbo Sedzia / kthorzyby sye sam ná tym nierozumiał/ á nieumiał w tym postępowáć/ przynamniey ze cztermi Ráycámi/ spisawszy wszytke Controwersyą / dowody/ świádectwá/ świádki/ y odwody/ ták iáko sámi tego spráwe máią/ swym nakłádem odesłáć to/ gdzie naybliżey być może/ do Vrzedu wyższego/ álbo tákiego/ ktorzyby porządnie/ dla wysłuchawánia y rozeznánia tákowych rzeczy wysądzon był/ Ták żeby porządnie ludzie ci/ kthorzyby ná tym zásyedli / y dobrze sye rozumieią / mogli rozeznáć dowody y świádectwá / ktore ktorakolwiek strona wywiodłá/ y tho coby słusznego á

spráwiedli-

ſznégo á ſpráwiedliwégo było/ vkázáć. A gdźieby tego byłá potrzebá/ żeby támże do tego Sądu y Swiádki odeſłano/ máią być z Liſtem otworzyſtym odeſłáni/ w którym ma być świádectwo o nich wydano/ że mogą zá doſtáteczné á wiáry godné Swiádki przyięći być. A ták Vrząd álbo Sedźia kożdy/ który czuie ſye w tym/ że czemu nie rozumié/ álbo wątpliwość iáką w czymkolwiek ma/ niema żadnym obyczáiem ná ſwóy rozum ſye ſądźić/ ále ze wſzytką pilnośćią ma ſye do tego przyczynić/ y ſtáránié około tego czynić/ iákoby s kąd inąd od Ludźi vczónych/ á w tym dobrze biegłych/ Spráwe y Náuke mieć mógł: á powinien to ſtáránié y wywiádowánié około tego/ ſam ſwoim Nakłádem bez wſzélákiego nágrodzenia od ſtron czynić.

Swiádectwá álbo wyznánié Swiádków/ iáko ma być opowiedano/ y co z tym dáléy czynić.

ART: XLIII.

Gdy iuż Swiádkowie y świádectwo/ álbo zeznánié ich bedźie wyſłuchano/ y rozeznano/ á dobrze vważóno/ ták ma

być opowiedziano/ żeby Sędźia z Przyśiężniki/ álbo Vrząd przy tym był/ ma dźień álbo czás ku temu być náznáczón pewny. Ma też Sędźia Stronie/ gdźieby potrzebá było/ á óná mogłá przećiw temu odpór iáki/ álbo słuszny wywód vczynić/ tego nie brónić/ ále owszem dopuśćić/ tym obyczáiem iáko niżey będźie vkazano.

A Gdźieby do tego przyszło/ ták iáko wyszey nápisano/ zá niedostátkiem Ludźi w Práwie biegłych/ álbo żeby wszytek Sąd/ który do tego przysłusza/ á którym tákowé rzeczy rozeznáwáć poruczóno/ przy tym być/ á do tego zebráć sye nie mogli : żeby dla vstrzeżenia niepotrzebnych odwłók y vtrat/ Commissarze do rozeznánia iteż vważowánia tákowych rzeczy/ obrano: tedy tym obyczáiem máią sye záchowáć. Máią naprzód dźień álbo Termin ku wywołániu/ á opowiedzeniu zeznánia Swiádków/ náznáczyć : á máią obiemá Stronam dáć Wypis/ álbo Copią tego wszytkiégo/ czego ku temu Terminu z obu stron potrzebá/ według tego/ iáko thá wszytká rzecz sye áż do tego czásu toczyłá/ ták żeby strony/ á zwłaszczá Obwinióny z Przyiaćiołmi swoimi mógł sye do tego zgotowáć/ któremu y to ma być dopuszczóno/ żeby Przyiaćiele/ álbo

ćiele/ álbo kogobykolwiek potrzebował/ wolno ku niemu przychodźić mogli/ á żeby mógł sye z nimi według potrzeby swoiéy rozmówić y nárádźić. A cobykolwiek iedná strona állegowáłá przećiw drugiéy strony Allegácyam/ przed tymiż Commissarzmi/ które dla wysłuchánia tákich Swiádectw y Dowodów wystáwióno/ to wszytko ná tymże Terminie ma ná Spisku od obu stron dano być/ ták żeby dwá Exemplarzá tego były/ z których ieden przy Commissarzech zostáć ma/ á drugi stronie Odporney ma być podan/ żeby wiedźiáłá coby ku temu odpowiedáć miáłá. A gdźieby strona potrzebowáła do tego czásu/ żeby ná to szérzéy odpisáć mogłá/ á spráwe swą położyć/ ma y czás do tego náznáczón być: wszákże żadnéy stronie wiecéy Copiy álbo Minut tych wszytkich rzeczy/ niema być wydawano/ iedno dwie: oprócz żeby Commissarze obaczyli słuszną do tego przyczyne/ żeby tego potrzebá było/ á zá tákową słuszną przyczyną/ mogą stronam y iesczce raz/ ále nie wiecéy dopuśćić/ ieśliby która co miáłá álbo potrzebowáłá/ ná piśmie podáć. A ták zebrawszy z obu stron ich wszytki Allegácye/ świádectwá publikowawszy/ y pisánia iedney strony przećiw drugiéy/ á miawszy tho wszytko iuż pospołu/ ma ten Exámi-

nator/ albo Commissarz wszytko tho przełożyć/ y podać temu Vrzedowi/ od którégo ná te Exáminácyą iest wysádzón/ ták żeby s tąd Conclusia y skazánie/ zá pewną á dostáteczną wiádómośćią á vważenim/ y dobrym rozmysłem/ spráwiedliwie á według Bogá/ vczynióno być mogło/ bez krzywdy á obráżenia kożdéy strony/ które Vrząd vczyniwszy/ Sedźiemu opowiedźiéć ma/ y poruczyć/ iákoby dáléy w tym postepowáć miał. XX XX XX XX

O Obrónie á Wywodźiéch Obwinionégo.

ARTIC: XLIIII.

Gdźieby Obwinióny był gotów słusznym świádectwem y wywody z tego sye oczyśćić/ czym go oskárżóno/ y niewinność swoie vkázáć/ á Sedźia albo Vrząd baczyłby/ że te° dosyć vczynić może/ á sobie w tym pomoc: z strony tego ma sye według wyszéy nápisánéy Náuki záchowáć/ y oczyśćienié to/ wywód albo vkázánié niewinnośći/ ma być vważóno y rozeznano/ według obyczáiá á sposobu.

Nakład ná Swiádki iáki ma być.

ARTIC: XLV.

KOżdému pospolitégo rządu/ ktoryby dla tákowégo świádectwá pieszo przyszedł/ y zetrwáć muśiał kilko dni/ czekáiąc pókiby sye z swym świádectwem nie odpráwił/ máią być ná kożdy dżień dawány cztéry grosze ná stráwowánié/ álbo coby słusznégo było/ według obyczáiá kożdéy Ziemie. Ale gdżieby zacnieyszéy iákiéy Osoby do tego potrzebowano/ ma wiecéy tákowému być płácóno/ według baczenia tego/ którému by tego doyżrzéć poruczóno.

Listy álbo Gleyty/ nie máią być żadnému przećiw Práwu ku óbrónie dawány.

ARTIC: XLVI.

ZAdnéy Stronie/ áni żadnému Swiádkowi/ Listy tákowé nie máią być dawány/ któréby obróne iáką przećiw Pospolitému Práwu czyniły: to iest/ żeby nie mieli powinni być słusznie sye spráwić: ále co sye be-

śpieczeństwá dotycze/ od gwáłtu á mocy/ mogą Gléyty tákowé y stronam y Swiádkóm dawány bydź.

Spráwiedliwość ma bydź prędko á á bez odwłoki czynióná.

ART: XLVII.

DLa vstrzeżenia dáremnych itéż niepotrzebnych vtrat/ spráwiedliwość przy Sądźiech pospolitych ma prędko czynióná bydź/ bez wszytkich odwłók: á ilé z naymnieyszymi zábawkámi/ á czásu trácenim bydź może.

Termin álbo dźień ku skazániu/ iáko ma bydź náznáczón.

ART: XLVIII.

IEsliże Powodna Stróná/ álbo ten co żáłuie/ zá przyznánim iuż Obżáłowanégo/ álbo też zá pewnymi dowody Swiádków/ które postáwił/ domawia sye tego/ iżeby Sądownym skazánim koniec téy Spráwy był vczynióny: á ma do tákowégo skazánia pewny

dźień álbo

dzień álbo Termin być náznáczón. A gdźieby Powodna Stroná tákowégo Terminu sye nie domagáłá/ tedy iednák zá żądánim Obżáłowánégo/ ma Termin tákowy náznáczón być.

Temu którégo ná gárdło skazano/ ma też pewny czás náznáczón być.

ARTIC: XLIX.

Gdyby iuż zá żądánim tego co obwinił/ álbo też zá słusznym postępkiem á porządkiem Práwá do tego przyszło/ żeby miał Obżáłowány ná gárdle skarány być/ ma trzećiégo dniá przed tym iemu tho oznaymióno być/ żeby czás miał ku wyspowiedániu/ wyznániu á rozpámiętywániu grzéchów swoich: á iesliżeby tego żądał/ ku przyymowániu Sákrámentów/ czego niema mu brónióno być.
A gdy iuż będźie po tákowym wyznániu grzéchów álbo spowiedźi/ máią ku niemu być przypuszczeni Ludźie w Pismie świętym biegli/ álbo Káznodźieie/ ktorzyby zbáwienną dróge vmieli vkázáć/ á pobożnymi námowámi/ nadźieię dobrą y wiárę vczynić/ ták żeby z dobrą nádźieią y wiárą/ bez desperácyéy á wątpienia/ w łásce

Bożéy/

Bożéy/ mógł ná śmierć idź/ y ćierpieć the męke ktorą zásłużył. A ponieważ chwálebna y Krześćijáńska rzecz iest/ták sye o to stáráć/żeby choćia ćiáło ćierpi/ duszá iednák mogłá zbáwióná być. Przeto Kśieża/Plebani á Káznodźieie/ máią do tego przychylni y gotowi być/ żeby tym obyczáiem/zbáwienną náuką á vpominánim bliźniégo swégo rátowáli. Niema téż nikomu tego dopuszczóno być/ żeby Wieźnia gdy iuż ná śmierć ma być wiedzióny zbytnie poióno/Winem álbo inszym pićim : bo to zły á niepobożny obyczay/ przywodźić go pijáństwem do tego/ żeby skaránia ktorym go Bóg karze nie czuł/ á owszem táki zły obyczay ma być pokázón : bo pijan będąc/ nie może z táką skruchą idź ná śmierć/ iákiey do tego potrzebá.

Wołánie do Sądu.

ART: L.

NA tym obyczáiem być czynióno/ ktoré sye ná ktorym mieyscu záchowywa.

Sędziowie álbo Vrząd/ przed thym Terminem/ ktorégo ostáteczné Skazánié ma być vczynióno/ iáko wspołu sye rozmawiáć máią/ y rádźić.

Piérwéy

ARTICVL LI.

Piérwéy niźli ostáteczné Skazánié/ álbo Dekret ma być vczynióny/ Sedźiowie álbo Vrząd/ máią wszytkiégo porząd co z obu stron állegowano bedźie/ przesłucháć : á Strony máią thy wszytki rzeczy przed nié położyć/ ták żeby z dobrym rozmysłem á vważenim/ námówiwszy sye piérwéy sámi miedzy sobą/ mógł kożdy potym widzenié swoie około ostátecznégo skazánia powiedźiéć. A gdźieby nie mogli sye ná iedne Sentencyą zgodźić/ álbo żeby im co wątpliwość czyniło/ máią mądrych á w Prawie biegłych Ludźi miedzy sye w ráde wezwáć/ á zá ich rádą tho coby mieli sprawiedliwie skázáć/ máią pisáć kázáć á nátermi nowáć/ według tego obyczáiu y Informácyéy/ ták żeby ná ostátnim Terminie/ który Peremptorium zową/ Skazánié tho które ná ten czás ma być opowiedano y obwołano/ po gotowiu było/ y záráżem sye przeczytáło.

Sąd Pospolity/ táko ma być postánowión y zágáión.

ARTICVL LII.

GDy Termin/ álbo czás náznáczóny przychodzi/ ma być we Dzwónek zádzwónióno/ y mieysce to otworzóno/ ná którym tákowy Sąd bywa/ zá którym dzwónienim Sedziowie powinni sye zydź/ álbo też Wóyt z Przyśieżniki/ álbo Ráycámi: y ma Sedzia przedniey szy álbo Wóyt/ drugim roſkázáć záśieść/ y sam też ma ná mieyscu swoim śieść/ wziąwszy w reke laske álbo miecz dobyty/ według zwyczáiu kożdey Ziemie. A ták śiedzieć máią ſtátecznie/ kożdy ná swym mieyscu póki sye Sąd nie dokóna/ nie zábáwiáiąc sye niczym inszym.

Jáko Sedzia álbo Wóyth ma pytáć drugich/ ieſliże Sąd dobrze záśiadł/ álbo zágáión.

ARTICVL LIII.

GDy iuż wszyscy záśiedą/ ták iáko wyszey nápisano/ Sedzia álbo Wóyth/ kożdego z Rádziec álbo Przysieżników ma pytáć z osobná/ ieſliże ten Sąd dobrze záśiadł/ álbo zágáióno. A gdy w tákowym Sądzie śiedmi álbo ośm/ á nie mniey Osób záśiedzie/ ma kożdy

z nich z osobna tymi słowy odpowiedźieć: Pánie Sedźia/ álbo Pánie Woyćie/ ten Sąd dobrze iest zágáiony/ według Vstaw y Práwá Césárskiego. ⁘ ⁘ ⁘

Iáko Obżáłowány ma być do Pręgierzá álbo do słupu przywiązan.

ARTIC: LIIII.

Gdy iuż przećiw Obżáłowánemu ma być ná gárdle ostáteczne skazánie vczynióno/ według Sentencyey dobrze przed tym vważoney/ obyczay iest z dawna/ że Złoczynce tym czásem do Pręgierzá álbo słupu przed skazánim/ álbo też y po skazániu przywiezuią ná Rynku/ álbo tám ná tym mieyscu/ gdźieby od wszytkich Ludźi mógł być widźian. A ták/ ponieważ ten obyczay nie iest szkodliwy/ może záchowan być. Gdźie też inny obyczay około tego iest/ tedy sye ták záchowáć/ iáko gdźie obyczay nieśie. ⁘ ⁘ ⁘

Obżáłowány álbo Złoczyńcá/ iáko ma być przed Sąd przywiedźiony.

ARTIC: LV.

Sedzia/ gdy iuż ták Sąd porządnie zásiedzie/ álbo Wóyt/ ma roſkázáć Oprácom á Ceklarzóm/ Złodzieiá dobrze związánégo/ przed Sąd przywieść/ y postáwić.

Jáko ten Złoczyńcá w obec przede wſzytkimi ma być obżáłowan.

ARTIC: LVI.

PRzy tákowym obżáłowániu/ które ſye przede wſzytkimi dziać ma/ ten porządek ma być záchowan/ który ná którym mieyſcu w zwyczáiu ieſt: to ieſt/ ma Powodna ſtroná/ álbo ten co obżáłował/ przy tym być/ y inſtigowáć. Ale gdzieby Obżáłowány niewinnym był nálezión/ á ſtroná też przećiw niemu inſtigowáć á Práwá doſtáć nie chćiáłá/ tedy tákowégo obżáłowánia/ przede wſzytkimi wſpóminąć nie byłáby potrzebá.

O Prokuratorach.

ART: LVII.

PRokurator/ kożdéy Stronie któ-

ra tego potrzebuie/ z Vrzędu á od Sądu ma być dan. A tákowi Prokuratorowie máią być przyśiegli ná tho/ że spráwiedliwośći á prawdy według Práwá pospolitégo/ y tych Vstaw/ máią y powinni będą brónić/ y iéy sye we wszytkim dzierżeć: á iż nie máią swoim wiedzenim á chcenim ni w czym spráwiedliwośći przeszkádzáć/ áni iéy wywrácáć/ którą Przyśiegę ma Sędzia álbo Vrząd od nich przyymowáć/ y im wydáwáć. A iesliżeby ten Prokurator który od strony rzecz spráwuie/ ták iáko ná niektórych mieyscách ten obyczay iest/ był ieden z pośrzodku tych którzy ná Sądzie śiedzą/ álbo z Przyśiężników: niema do tego być przypuszczón/ żeby był przy tym/ gdy drudzy będą sye około tego námáwiáć y rádźić/ iákoby mieli Skazánié vczynić/ álbo Sentencyą ferowáć. Drudzy iednák Przyśiężnicy y Sędziowie/ máią dáléy przedśię postępowáć/ á ma ná kożdégo woléy to być/ ták obwinionégo/ iáko tego który żáłuie/ Prokuratorá sobie/ bądź z Przyśiężników/ bądź którégokolwiek innégo obráć/ álbo też może y sam rzecz swoie spráwowáć. Ale gdźie tákowégo obierze/ którzyby niebył z pośrzodku Przyśiężników/ álbo którémuby przed tym iuż od tegóż Sądu Przyśiegá nie byłá wydána: tedy ten kożdy ma pierwéy przy-

wéy przyśiądz/ nizli pocznie rzecz spráwowáć/ ták iáko wyszéy wypisano. A dla tego żeby porządnie/ á co naykróćéy skárgi y inné spráwy/ przed Sądem póydź mogły/ Prokurator kiedy skárge kłádźie/ miásto tego od kogo rzecz spráwuie/ żeby go iego przezwiskiem często wspóminać nie trzebá było/ ma kłáść Litere A. á miásto Obżáłowánégo B. A gdźieby vczynek ten zły/ iáko zbóystwo/ złodźieystwo/ zámordowánié/ álbo spalenié/ tákże y inné/ miał wspóminać/ ma miásto tego kłáść Litere C. á zwłaszczá gdźie skárgá idźie z Vrzedu á z poruczenia Sądowégo/ tám ma być tho obserwowano/ żeby w tákowéy Akcyéy kłádźióno/ Actio, álbo skárgá od Vrzedu/ á przy tym Imie tego co żáłuie.

Skárgá przez Prokuratorá z Vrzedu dánégo/ álbo téż ktorégo sobie stroná obierze/ tym obyczáiem ma być czynióná.

ARTIC: LVIII.

P: Sedźia/ Powodna stroná A. żáłuie sye ná tego Złoczynice B. ktory thu stoi

przed Sądem/ o vczynek iego/ y złoczyństwo C. które vczynił/ według téy Akcyéy/ álbo obżáłowánia/ które przed tym przed námi iest vczynióné/ á przełożóno: Przeto żądam żebyście według pospolitégo Prawá/ á opisánych chwálebnych Vstaw Césárskich/ álbo y téy sławnéy Korony/ które około tákowych rzeczy/ iákoby słusznie byli karáni/ są dostátecznie vczynióné/ z pilnością iego vczynek zły vważywszy/ á winnym go być vznawszy/ spráwiedliwym Skazánim swoim/ skáráć roskazáli/ ták iáko według porządku tego Prawá/ słusznie tho być ma.

JEsliżeby Prokurator tymi słowy tego obżałowánia przełożyć nie vmiał/ tedy może ią ná pismie dáć/ á ty słowá przy tym powiedźiéć: P. Sedźia/ prosze żeby tho obżałowánie strony Powodnéy/ z téy kárty było przeczytano.

Obżáłowány/ przez swégo Prokuratorá iáko ma mówić.

ARTICVL LIX.

JEslize Obżáłowány przed tym iuż przyznał sye/ álbo z dostátecznych do-

wodów iuż sye nań pokazáło/ że winien/ ták iáko wyszéy/ gdźie sye wypisuie o dowodźiéch y o wyznániu/ szérzéy to wypisano: tedy innégo sye nic nie zéydźie mówić/ iedno miłośierdźia á łáski od niego Prokurator prośić ma. Ale gdźieby Obżáłowány álbo sye znáć niechćiał/ álbo przyznawszy sye przed tym/ potym przyczyny tákié y dowody vkázował/ przez któréby rozumiał/ żeby sye odwieść/ á skaránia vydź mógł: może Prokurator thym obyczáiem niżéy wypisánym/ od niego Spráwe dáć/ vżywáiąc tych Liter/ iáko wyszéy okazano/ miásto wymienienia stron: to iest/ miásto Obżáłowánégo B. tego co żáłuie A. á miásto wystepku C. o który skárgá vczynióná. C. kłádąc tym obyczáiem.

PAnie Sedźia/ ten to B. obżáłowány/ kutemu vczynku álbo złoczyństwu/ którym go obżáłowano od A. Powodnéy strony/ żeby C. vczynił: opowiáda/ bróniąc sye/ y niewinność swą okázuiąc/ tym wszytkim/ co przed tym od niego powiedano y przełożóno/ prosząc żeby zá vważenim tego wszytkiégo/ y niesłuszné obwinienié/ y niewinność iego/ z pilnośćią od was byłá vważóná/ á przez Dekret y Skazánié Práwá ostáteczné/ żeby z tego wyzwolón był/ á żeby

nakłády/

nakłády/ vtráty/ y szkody/ ktore zá tym niesłusznym obwinienim przed Práwem podiąć musiał/ iemu sye náwroćić mogły/ od tego co go ták oskárżył: dla tego/ áby Práwá dostał/ żeby był obrzeczón.

Gdzieby Prokurator tákowéy Odpowiedźi od Obżáłowánégo wymowić słowy nie vmiał/ może ná pismie podáć Sądowi/ á przy tym to powiedźieć: Pánie Sedźia/ żeby te to Odpowiedź á prosbe Obżáłowánégo/ z téy kártki Pisarz przede wszytkimi z roskazánia wászégo przeczytał. A Sedźia zá tákowym żądánim ma roskázáć Pisárzowi/ żeby te kártke przeczytał. XX OO XX OO

Obżáłowány gdy sye tego przy/ ku czemu sye przed tym przyznał/ álbo ná co dowod słuszny iest.

ARTIC: LX.

Gdzieby Sedźia porozumiał/ że Obżáłowány przyznawszy sye przed tym w rzeczy dowodnéy/ á ktora sye iuż dostátecznie nań pokazáłá/tylko dla tego sye przał/ żeby prze=

włokę mieć mógł/ á żeby spráwiedliwość y słuszne karánie sye zwlokło. Ma Sedźia z tymi dwiemá Ráycy álbo Przysieżniki/ ktorzy tákowe iego wyznánie/ bywszy przy męce/ álbo oprócz męki słyszeli/ rády szukáć v mądrych/ á w Práwie biegłych Ludźi. A ponieważ ći dwá Przysieżnicy/ w tákowey przygodźie nie świádczą iáko Swiádkowie/ ále iáko Sedźiowie/ y nie máią przeto być od drugich odłączeni/ gdy Skazánie ma być vczynióno. Bo przygadza sye/ że drugi tego wszytkiego/ ku czemu sye znał ná męce/ przy sye y odwoływa : ták iáko przykład tego kłádźie ieden/ wypisuiąc/ Że iednego trzy rázy męczono/ á po káżdym męczeniu tego sye wszytkiego przał/ ku czemu sye ná męce przyznawał : á iż ná koniec/ gdy nie możono ná nim nic tákowego wymęczyć/ że go wolnym vczynióno.

Káth álbo Ceklarze/ żeby mogli być beśpieczni/ ma obwołano być.

ARTIC: LXI.

Gdy iuż Sedźia vczyniwszy skazánie/ laskę złamie/ álbo rozgę/ á Káth

ma złoczyńce wieść ná to mieysce/ ná którym ma być skaran/ ma być wołano przede wszemi Ludźmi/ y oznaymiono/ mocą á z poruczenia z wierzchniego Vrzędu/ pod skaránim ná gárdle/ żeby żaden nieśmiał Kátowi niwczym przeszkádzáć/ áni sye nań rzucáć/ álbo chćieć Złodźieiá odbijáć/ choćiaby też y w czym zá przygodą pobłądził. A wszákże tu w Polscze tego nie czynią/ bo sye niezda zá potrzebné.

Niepotrzebné pytánia w Sądźie/ máią być pokázóné.

ART: LXII.

Ponieważ ná wielu mieystcách záchowywano pytánia wiele/ niepotrzebnégo á zbytniégo/ które nietylko nie pomagáło ku wywiádowániu prawdźiwéy rzeczy/ále owszem prze nie Spráwiedliwość y Práwo sye odwłoczyło/ á niepotrzebnie czás zwłoczył. Przeto tákowé wszystki pytánia niepotrzebné/ które Spráwiedliwośći przeszkadzáią/zwłoczą: á od ludźi chytrych y wywrotnych/vmyślnie ku przewleczeniu Práwá/ á vplećieniu Controuersiey/ czynioné bywáią/ máią być pokázoné y zá-

powiedźiáné. A Vrząd gdźieby tego ná ktoréy ſtronie doświádczył/ ma to ſrodze záſtánowić/ y ſkáráć tákowégo/ ktoryby zá przeſzłym vpomienienim niechćiał ſye od tego zdźierżeć/ tyle rázów ileby ſye potym tego dopuśćił.

O Spowiedźi y Nápominániu/ które po Skázániu ma być vczynióno.

ARTIC: LXIII.

Gdy iuż Dekret álbo Skazánié ná śmierć oſtáteczné wynidźie przećiw Obwinionému/ ma być tego dopuſzczóno/ żeby mógł grzéchów ſwoich ſye wyſpowiedáć/ y od niego iákoby z dobrą nádźieią ná śmierć miał idź/ áby náuczón y vpomionión był/ á przynamniéy ieden álbo dwá Kśieża/ gdy go iuż ná śmierć wiodą/ máią przy nim być/ y prowádźić go áż ná mieyſce/ przekłádáiąc drógę zbáwienną/ zá żałowanim grzéchów iego/ á zaſługámi Páná Kryſtuſá Zbáwićielá náſzégo/ ták żeby z dobrą pámięćią y nádźieią/ to co záſłużył/ żeby ćierpiał.

Spowiedni-

Spowiednicy álbo Kśieża/ nie máią nikogo vpominánim swoim do thego przywodzić/ żeby sye przał/ álbo odwotywał thego/ ku czemu sye pierwéy przyznał.

ARTIC: LXIIII.

PОnieważ niesłuszna y niepobożna rzecz to iest/ żeby złé vczynki á spráwy ku ßkodzie Rzeczypospolitéy były zákrywány: y nie przystoi tho nikomu/ przéć sye tego co prawdá iest/ á prawde fałßem zákrywáć/ álbo komu żeby ták czynił/ ná tho rádzić y persẃádowáć/ ták iáko też y wyßéy tego dotkniono. Przeto Spowiednicy á Kśieża/ nie máią Złoczyńców do tego przywodzić/ żeby rzeczy przed tym wyznánych á doświádczónych przeli sye/ á odwołánie czynili/ chcąc w tym y swé złé spráwy/ y drugich/ ná które co tákowégo wiedząc wyználi/ zákryć.

Ci ktorzy bluźnią przećiw Bogu/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXV.

Gdzieby kto plugáwymi vsty/ á złym y zuchfáłym sercem/ Pánu Bogu tho przyczytał/ co przyczytano być niema/ álbo vymował tho/ co niema być vymowano/ ku vbliżeniu á obrażeniu Swiętéy Wszechmocności á dobroći iego/ álbo téż żeby co nieprzystoynégo á niesłusznégo przećiwko Pánnie Máryéy mówił/ álbo sprawam Bożym/ którymi ón zbáwienié Ludzkié spráwował/ tákowy kożdy bluźniércá/ ma wszedźie być przez Vrząd winowan/ y dla tego/ według vznánia winnośći álbo wielkośći grzéchu iego/ téż według baczenia ná Stan y ná Osobe iego/ ná zdrowiu álbo téż y ná gárdle ma być karan. A gdzieby tákowy iuż poiman był/ á wsádzón/ ma Vrzedowi być oznaymióno/ á Sedzia álbo Wóyth/ według Informácyéy á Náuki od Vrzedu dánéy/ ma w tym sye záchowáć/ ták żeby tákowé bluźniérstwo według Prawá było skaráné/ á żeby tákowé rzeczy á grzéchy miedzy Ludźmi sye nie mnożyły.

Ci co Ludźi truią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXVI.

Gdzieby ná kogo pewnie to doświádczóno/ że sye z tákimi rzeczámi obchodzi/ á tym żeby komu vszkodził/ tákowy ma być karan/ á ogniem spalón. Ale gdzieby v kogo náleziono trucizne/ á bedąc w tym podeyźrzany/ nie nálázłoby sye iednák/ iżeby iáką szkode ná zdrowiu tym komu vczynił/ tákowy ma być karan/ ále nie ná gárdle/ iedno według słusznégo wyznánia Vrzedu/ á mądrych Ludzi. A w tákowych przygodách/ Sedziowie álbo Vrząd/ máią sye drugich w thym biegłych rádzić/ coby tákowy zásłużył/ ták iáko niżéy szérzéy o thym wypisáno/ gdzie sye Náuká dáie/ iákoby Sedziowie mieli sye rádzić.

Skaránie iákowe ma być przećiwko tym/ którzy Kártki/ Kśiegi porzucáią vkrycie/ srómocąc Ludzi/ y ná poczćiwość czyie tym obyczáiem sye tárgáiąc/ iáko to Łácinnicy zową/ Famosi Libelli.

ARTIC: LXVII.

KTobykolwiek wypuśćił Kśiążki iákie/ álbo pisánie/ tárgáiąc sye ná czyie dobrą sławę y poczćiwość vkryćie/ nie podpisawszy sye Imieniem álbo Przezwiskiem swym/ niesłusznie á niewinnie: ták żeby ten zesrómocóny/ á tym obyczáiem náganióny/ mógł snadź prze to/ ku skarániu iákiému ná zdrowiu/ ná dobréy sławie swoiéy/ itéż ná gárdle przydź: tákowy kożdy złośliwy á niecnotliwy potwarcá/ zá pewnym dowodem á dóświádczenim tákowégo złégo vczynku/ według opisánia Práwá/ ma tymi obyczáymi skaran być/ y to wszytko ćiérpiéć/ ku czemu ónego niewinnégo złośliwym á zdrádliwym oskárżenim/ y osławienim/ chćiał przywiéść. A choćiaby téż y to osławienié á pisánié potáiemné było prawdźiwé/ tedy sye nie godźi tym obyczáiem kogo lżyć/ álbo sye tym nád nim mśćić: iednák ten co ták złośliwie á vkryćie osławił y opisał/ ma według vznánia Vrzędu być skaran/ gdyż to iest bárzo szkodliwa rzecz/ zdrádliwie ná czyie sławę sye tárgáć.

Skaránié tych/ którzyby Monetę sfálszowáli/ álbo nie máiąc ná tho Przywileiów y dozwolenia Wiérzchniégo Páná/ Mynicę bili.

Mynicá/

ARTIC: LXVIII.

Mynicá/ trzemi obyczáymi bywa fałszowana. ¶ Naprzód/ gdy kto pod Herby á Znáki cudzymi Mynice biie. ¶ Druga/ gdy kto Máteryey álbo Metállów nie dobrych do tego vżywa. ¶ Trzecia/ gdy kto Mynice biie pod mnieyszą wagą niżliby miáłá być. ☞ A ci wszyscy tym obyczáiem máią być karáni. ¶ Ten co fálszywą Mynicę biie á czyni/ álbo tákowey Mynice náodmieniawszy y nábywszy/ miedzy Ludzi ią wypuszcza/ chcąc y wiedząc/ ku oszukániu bliźniego/ á pożytku swe^o/ ma być ogniem ná gárdle karan/ á żywo spalón być. A ktoby tákowego w domu swym/ wiedząc to nań przechowywał/ á iemu mieszkánia dozwalał/ tákowy ma ón dóm álbo mieszkánie swoie trácić. ¶ Ci co Mynice biią/ zá mnieyszą wagą y podleyszą niżliby miáłá być/ nie máiąc ná to Przywileiów álbo dozwolenia: máią być według vrádzenia Vrzędu/ y wielkości zásłużenia/ ná máietności/ ná zdrowiu/ álbo też y ná gárdle karáni. ¶ Ale ci którzy cudzą Mynice obrzynáią/ álbo wywarzánim psuią/ álbo też lekceyszą czynią/ y podleyszą z lepszéy/ máią nietylko ná

máietnośći/ále y ná gárdle przy tym być karáni/ według wielkośći obwinienia/ á vznánia Vrzędowégo. ¶ Ale gdźieby dowiedźiano ſye/ że kto zá dozwolenim Vrzędu/ tákowé rzeczy czyni/ tedy ten Vrząd tráći ty Przywileie á wolnośći/ zá którymi wedle Przywileiów/ wolno im było Mynce bić.

Iáko máią być karáni ći/ którzy fálſzuią Miáry/ Łokćie/ Wagi/ Funty/ álbo téż Kupié/ Towáry. etc.

ART: LXIX.

NA kogokolwiek by doświádczóno/ á ón chytrze á złośliwie/ Miáry/ Wagi/ Kupié/ álbo inné przedáyné rzeczy/ sfałſzowawſzy/ vżywa tego/ álbo przedawa zá dobré á niesfałſzowáné: tákowy kożdy ma być poiman/ y wſádzón/ ták iáko ná gardło bywáią wſadzáni. A gdy ſłuſznymi dowody nań ſye to pokaże/ ma być z Miáſtá álbo z Ziemie wypowiedźian/ á ná ćiele miotłámi v Pręgiérzá ſkaran/ według wyznánia ónegóż wyſtępku. A ieſliżeby nie raz był w tym doświádczón/ może być y ná gárdle ſkaran.

Skaránié

Skaránie Prokuratorów/gdy w czym wystąpią/ iákowe być ma.

ART: LXX.

GDyby Prokurator w któréykolwiek Controuersiéy/ ták około Imienia álbo Maietności/ iáko około gárdłá/ rzecz spráwuiąc/ Stronę álbo zdrádźił/ álbo podwód iáki á oszukánie/ ku szkodźie tego od kogo rzecz spráwuie/ vczynił/ á w tym go doświádczono: ma naprzód szkodę/ ku którey Stronę przywiódł/ nágrodźić/ á potym v Pręgierzá ma miotłámi skaran być/ y ná koniec z Miástá álbo z Ziemie téy ma być wygnan/ według wielkości występku á zásłużenia.

Iáko máią być karáni ći/ co przećiwko Przyrodzeniu grzeszą.

ART: LXXI.

GDźieby kto tákowy náleźión był/ żeby álbo z bydlęćiem/ álbo chłop z chłopem przećiw przyrodzeniu spráwę miał/ tákowi máią ná gárdle być skaráni/ á według obyczáiá

ogniem máią być ſpaleni/ bez wſzelákiego zmiłowánia y łáſki: ponieważ tho hániebny y ſrómotny grzéch ieſt/ y ma być ſrodze karan.

Iáko máią być karáni ći/ ktorzyby z powinowátymi á krewnymi Białymi głowámi vczynek mieli.

ARTIC: LXXII.

Gdzieby ná kogo doświádczono/ iż z Páśierbicą ſwoią/ z Mácochą/ álbo z Iątrwią vczynek niepoczćiwy miał/ álbo też z iákimi w Rodzie bliżſzymi Białymi głowámi: tákowi zá rádą Ludzi vczónych w Práwie/ á biegłych/ ma według z dawna opiſánégo obyczáiu w Céſárſkim Práwie/ karan być.

Iáko ći máią być karáni/ ktorzy cudzé Zony/ Pánny/ álbo y Białé głowy/ gwałtem á mocą biorą/ y vnaſzáią.

ARTIC: LXXIII.

Gdzieby kto cudzą Zonę/ álbo też Pánnę nie wydáną zá Mąż/ nád wolą

Męża iey/ álbo Oycá/ mocą wźiął/ y vniósł: á Mąż álbo y Oćiec óney Dźiewki/ choćiaby też Mátká y óná sámá Pánná przyzwoliłá/ á z iey wolą sye to ystáło/ tego sye żáłowáł/ y żądał/ żeby tákowy skaran był: ma ten Obwinióny/ gdy sye to nań vkaże/ według nárządzenia á opisánia Práwá/ dostátecznie skaran być/ zá rádą á náuką Ludźi w Práwie biegłych.

Ci iáko máią być karáni/ którzy po dwu álbo po trzech Zonách miewáią.

ARTIC: LXXIIII.

Gdyby ná kogo dowiedźiano sye/ że máiąc przed tym żywą Zonę/ z drugą ślub brał: álbo też Zoná máiąc pierwszégo Mężá/ że drugiégo poiełá: tákowy vczynek wietszy y hániebnieyszy iest niżli Cudzołostwo/ zá który ácz Práwo Césárskié nie wypisáło/ żeby kto karan być miał ná gárdle/ ten co sye go dopuśći/ wszákóż zá słuszné sye widźi/ żeby tákowy káżdy/ któryby sye tego vmyślnie ważyć á dopuśćić śmiał/ ná gárdle o to karan był/ ták iáko o iáwné Cudzołostwo.

Ci ktorzyby Zone albo Dźiewki swé/ álbo iákiekolwiek Przyiaciołki/ zá pieniądze/ y dla sromotnego pożytku/ drugim zwodźili/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXV.

KToby Zone swoie/ Dźiewkę/ álbo krewną á powinowátą/ dla sromotnégo pożytku zwodźił/ y iéy sye kurwić dopuśćił álbo też iákimkolwiek obyczáiem dźieciam swoim/ żeby do tego przyczynę dawał/ iákoby co nierządnégo/ á przećiwko Bogu/ opuśćiwszy wstyd/ wdáwáć sye zá dáry/ álbo iákożkolwiek miały: tákowy kożdy ná czći/ y ná zdrowiu/ á ná gárdle/ wedlug nálasku pospolitégo Práwá/ ma być karan.

Jáko zwódnicy álbo zwódnice ty które przyczynę Cudzołostwá dawáią/ máią być karáni.

ARTIC: LXXVI.

POniewaź wiele sye tego tráfia/ źe proste á vczćiwe Białe głowy/ á nabarźiey Pánny á Dźieweczki/ prze złych á niecnotliwych ludźi/ ták miedzy Męźczyznámi/ iáko Białymi głowámi/ stáránie itéź namowy/ zápámietawszy swoiey poczćiwośći/ w łotrostwo á niepoczćiwe obcowánie sye wdawáią/ y zwodzony bywáią. Przeto wszyscy zwódnicy y zwódnice/ y ći ktorzyby w domiech swych o tym wiedząc/ tego dopuszczáli/ álbo zá przenáiecim/ tákowych rzeczy przeglądáli/ według vznánia wystepku á przewinienia/ zá rádą w Prawie biegłych/ máią ták być karáni/ źeby sye nie mnoźyli/ y máią tákowym vszy vrzynáć/ miotłámi ie v Pregierzá bić/ y z Miástá wypowiedáć.

Ci ktorzy Ludźi podburzáią/ á miedzy Ludźmi Sedicyę czynią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXVII.

GDyby kto w Ziemi/ w Krolestwie/ álbo téź w Mieśćie/ á w społeczności iákiey Ludźi/ przećiwko Vrzedowi á zwierzchnośći/

chności/ poburzenie iákie/ álbo potáiemne Sedicyę czynił/ á toby ſye nań pewnie vkazáło/ tákowy według záſłużenia á wielkośći wyſtępku/ czáſem ná gárdle/ czáſem też miotłámi v Pręgierzá/ ſkaran być ma/ y z Ziemie álbo z Miáſtá wypowiedźian/ gdyby tákowe podburzenie czynił. Ale Vrząd przy karániu tákowych Ludźi/ ma bácznie á mądrze poſtępowáć/ żeby krzywdá nikomu nie byłá vczynióná/ á Ludźie żeby ſye bárźiey z tego nie podburzáli.

Ci którzy ſwowolnie/ á nie zá przyczyną zbiegáią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXVIII.

POniewaz wiele ſye tego przygadza/ że drudzy zá zuchfálſtwem á ſwąwolą/ też bez żadney ſłuſzney przyczyny/ vćiekáią/ á zbiegſzy pogróżki czynią: á do tych ſye vćiekáią ná ty mieyſcá/ gdźie rozumieią/ gdźie przechowánie iteż pomoc mieć mogą/ y czáſem tákowi Ludźiem wielkie ſzkody á obráżenia czynią/ á w nich ſpieczeńſtwo przywodzą/ nie máiąc baczenia ná Rząd y Práwo. Przeto tákowi/ zá

zdrayce/ odpowiedniki/ á wszytkich Ludźi wespół zágubce/ máią być dźierżáni. A gdźieby z tych mieyśc/ ná ktorych przechowywánie y obróne máią/ zápámietawszy Práwá y spráwiedliwośći/ nie chćieli sye vspráwiedliwić/ á nieprzestáli grožić y odpowiedáć/ á ktorégo z nich dostáną/ záráżem ma śćiet być/ y ná gárdle skáran/ iáko zdraycá á pospolity szkódźcá/ y nieprzyiaćiel/ choćiaby też onym odpowiedánim swoim szkody żadnéy nie vczynił. Tákże y ći karáni máią być/ ná ktorégoby sye co tákowégo dowiedźiano/ żeby obmyślali albo przedśie bráć chćieli.

Ale gdźieby kto boiąc sye vkwápliwégo á ćieszkiégo skaránia/ á nie przeto/ żeby komu szkodźić miał/ vćiekł nie ná podeyźrzáne mieyscá: tákowy nie zásłuży ták wielkiégo skaránia. A ieśliżeby wątpliwość w tym iáka byłá/ máią Sędźiowie álbo Vrząd ráde w tym wźiąć od Ludźi biegłych á vczónych w Práwie/ ták iáko niżéy będźie opisano.

Zá innymi ćieszkimi złoczyństwy/ ktoré sye porząd wypisuią/ iákie karánie ma być czynióno.

Naprzód o tych/ ktorzy Ludźi potáiemnie truią.

ARTIC: LXXIX.

Bdźieby kto kogo otruł/ á o zdrowie álbo y o gárdło przypráwił/ ma iáko ten kto zámorduie/ w koło być wpleciony/ ieśliże Chłop iest. Niewiástá gdźieby w tym doświadczona byłá/ ma być vtopioná/ álbo iákimkolwiek innym obyczáiem/ według swoiego występku/ skarána ná gárdle: ále pierwey niżliby która tákową Osobę ná gárdle skarano/ ma być klészczámi rozpalónymi tárganá/ mniéy álbo też wiecéy/ według baczenia ná Osobę/ y ná zásłużenié: ták żeby drudzy tym przykłádem/ á srogośćią skaránia/ od tákowych spraw odwiedźieni byli. XX OO XX OO

Mátki które Dźieci swé trácą álbo zábijáią/ iáko máią być karáné.

ARTIC: LXXX.

Białagłowá ieśliby która Płód swóy/ ktoryby iuż żywy był/ á członki ná nim było rozeznáć/ zábiłá: tá według obyczáiu/ ma żywo być zákopaná/ á palem przebitá. Wszákoż przestrzegáiąc tego/ żeby druga zá

srogośćią

śrogością tákowégo śkaránia/ w desperácyą nie przyszłá/może być vtopióná. Ale gdyby takowy okrutny vczynek w którey Ziemi/ álbo w Mieście przygadzał sye często/dla wietszégo śtrachu y przykłádu drugim złym Białym głowam/mają być według wyszéy opisánégo obyczáiu karány: álbo tákowa Biała głowá/piérwey nizliby ią vtopióno/ma w ogniu rośpalónymi kleszczámi być tárganá/ według náuki á rády Ludzi w Práwie biegłych. A ieślizeby która Dziécie porodziłá żywé/á martwé potym nálezióno/á óná ié śkryłá/potym vkazało sye to/zá wywiádowánim z pewnych znáków/ któré w takowéy mierze bywáią obśerwowáné/ że nie dawno porodziłá: gdzieby állegowáłá/y tym śye wymawiáłá/ że ták vmárłé porodziłá/ma być przypuszczóná ku wywodowi/ á ku vkazániu niewinności swoiéy/ słusznymi przyczynámi á dowody. Ale bez słusznych wywodów á świádectw / niema iéy w tym wiárá daná być. Bo gdzieby takowa wymowá mieyśce miáłá/ chćiáłáby bez pochyby kożda śye wymówić/á z swégo złégo á okrutnégo vczynku oczyścić: przećiw czemu/ wielki to dowód iest/ że czuiąc śye być brzemienna/tego kryłá/ vkrycie á potáiemnie porodziłá/ nie wezwawszy nikogo do tego/ á vmyślnie tego kryłá:

y podobieństwo á podeyźrzenie ztąd o sobie v=czyniłá/ że tho Dziećie zá iéy pomocą z świátá zeszło/ á iż óná tym zámordowánim płodu swé=go/ chćiáłá niecnotę swą zákryć. A ták/ gdźieby tym obyczáiem swóy vczynek zákrywáłá/ á v=pornie ná tym stałá/ zá ták słusznym podeyźrze=nim/ á dowodem tego złégo vczynku/ ma być męką do tego przyćiśnióná/ żeby prawdę wyzná=łá: á gdy sye wyzna/ma ná śmierć być skazána/ y ták skarána/ iáko wyszéy nápisano. Ale gdźie=by wątpliwa to rzecz iednak byłá/ á Vrząd nie mógł sye z tego wypráwić/ iesliże winná álbo niewinná iest/ nie skwápiáiąc sye/ máią wszyt=ki podobieństwá/ dowody y odwody spisáne być/ y Circumstáncyę: á ma być rádá w tym wźiętá od biegłych á w Prawie vczónych Ludźi.

Białé głowy/ któré Dźieći swoie po=rzucáią ále nie zábijáią/ iáko máią być karáné.

ARTIC: LXXXI.

Gdźieby która Dźiećie swé porzu=ćiłá/ chcąc sye go záprzéć/ áni o nim nie=wiedźiéć/ á Dźiećie to potym było nálezióno/ y

wychowa=

wychowano/ á ná nie iednák zá czásem okazáło sye to/ y byłáby dowodnie w tym vznána/ ma według rády Ludzi w Prawie biegłych/ ále nie ná gárdle być karána. A iesliże Dziećie to porzucóné/ pierwéy nizliby sye o nim dowiedziano/ vmárło: zá przyczyną iéy porzucenia y odbieżenia/ według vznánia Ludzi w Prawie biegłych/ ma być ná zdrowiu/ álbo téż y ná gárdle karána.

Lotrowie/ zábijácze/ á ći co Ludzi morduią/ gdźie obrony żadnéy á wywodu nie máią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXXII.

Kiedy tákowy/ który słusznéy obrony á wywodu niema/ ná którégo sye vkaże/ że co tákowégo vczynił/ á vmyślnie kogo zámordował: według obyczáiá Ziem niektórych bywa karan/ wplećieniim w koło. Ale według róznośći zámordowánia/ może téż y w karániu rozność być záchowaná. ¶ Ten który z rozmysłem vmyślnie Człowieká zámorduie/ ma w koło wpleción być. Kto zábije z gniewu álbo

z vkwápliwośći/ á niema żadnéy innéy ná tho wymówki/ ma śćiet być. ¶ A gdźieby kto záczną iáką Osobę/álbo Páná swégo zámordował/ álbo też bliskiégo iákiégo Przyiaćielá/ á Krewnégo swégo: tákowému ma być przydano męki y trapienia/ tárgánim kléſzczámi rospalónymi/ álbo kónimi włóczenim/ żeby srogośćią tákowégo skaránia/ drudzy sye karáli/ á potym drudzy nie śmieli sye tákich złych rzeczy ważyć.

Gdy kto w obronie broniąc sye/ niechcąc kogo niewinnégo zábije/ iáko ma być karan.

ARTIC: LXXXIII.

Bdyby kto broniąc sye/ kogo niewinnégo zábił/zákłádáiąc sye/álbo z Arkábuzá wystrzeliwszy/ ná tego ktorégo gwałtowi á mocy sye odéymował/á mógł tego słusznymi y prawdźiwymi dowody á świádectwy dowieść: tákowy niema być ná gárdle karan.

Gdy nie zárázem obrázony álbo rániony vmrze/á wątpienié iákié w tym ieſt/ ieſli od tych ran/ czyli zá inną przyczyną vmárł.

ARTIC: LXXXIIII.

W Tákowéy przygodźie/ z wysłucháni̇a pilnégo z obu stron/ z świádectwá/ y z dowodów/ y innych Circumstáncyy/ ták iáko wyższéy iest powiedźiano/ á zwłaszczá z sprawy Lekárzów w tym bieglych/ y innych Ludźi którzy przy tym byli/ álbo wiedzą iáko po tákowym obráżeniu y ránieniu/ ten co vmárł/ chował sye: y z obaczenia czásu/ iáko długo potym żyw był/ vyźrzą álbo Sedźiowie/ máią ráde wźiąć od Ludźi w Práwie bieglych/ iákieby Skazánié vczynić mieli. ¶ A gdy wiele ich iednégo ránią/ á ón potym vmrze/ tedy tylko ten ma o zámordowánié być karan/ ná którégo sye dowiedzą/ że mu śmiertelną ráne iedne álbo y wiecéy ich zádał.

Zábity iáko ma być oglądan Vrzednie/ pierwéy niżliby go pogrzebióno.

ARTIC: LXXXV.

Zeby w tákowych przygodách/ któré niżéy opisano/ dla lepszégo vznánia y wyro-

zumienia/

zumienia/ y tho nie było zániechano/ widźi ſye być zá potrzebné/ żeby gdy ták zrániony Człowiek nie rychło vmrze/ przed pogrzebem iednák był oglądan/ ma Wóyt ze dwiemá Przyśiężniki/ y z Piſárzem tegóż Sądu/ á iednym álbo ze dwiemá Chirurgi/ álbo Bárwierzmi/ do tego vmárłego idź/ á wſzytki rány iego y obráženia z wielką pilnośćią ogledáć/ y ták iáko ſye naydźie/ Piſarz ma to wſzytko pilnie sterminowáć.

Ci którzy Złoczyńcóm pomoc iáką/ álbo przechowánié wiedząc o tym dawáią/ iáko máią być karáni.

ART: LXXXVI.

Gdźieby kto Złoczyńcy iákiemu/ ku wypełnieniu iego vczynku/ pomoc iáką wiedząc á chcąc dobrowolnie dał/ ku ſzkodźie komużkolwiek innému/ álbo iákimkolwiek obyczáiem iego fołdrował/ tákowy ma ſrodze być karan: ále iáko wyſzéy powiedźiano/ według vważenia wielkośći wyſtepku á vczynku/ karánié téż ma być vmiárkowano.

Jáko ma być ten ſkaran/ który iáki vczynek chćiał wypełnić/ ále niemógł.

Gdźieby

ARTIC: LXXXVII.

Gdźieby ná kogo vkazáło ſye z tych rzeczy/ których do wypełnienia iákowégo złoczynſtwá potrzebá/ że chce co złégo wypełnić y vczynić/ á iż nád wolą iego cokolwiek do tego przeſzkadza/ żeby niemógł tego co vmyślił ku końcowi przewieść: tákowé vmyślenié y przedśiewźięćié/ gdźieby ſye ſłuſznie pokazáło/ á dowody pewné ná to były/ ma być Criminaliter karan: ále według rózności przedśiewźięcia/ y tego co vmyślił/ ma też rózné być karánié: w czym Vrząd ma rády vżywáć Ludźi w Práwie biegłych/ y według náuki ich/ ták ná zdrowiu/ iáko ná gárdle/ karánié to exequowáć/ iáko táki vczynek zá przykład ma być/ iż ktoby komu zá-ſtąpił/ zámordowáć go chćiał/ á tego dowieść niemógł/ iuż tákowé chcenié ſtoi zá vczynek/ y gdyby go vłápióno/ ma być karan.

Ten komu Szátcłáwe y Wieżnie ku opátrzeniu á ku zámykániu poruczóno/ gdyby którégo vpuśćił/ álbo vmyślnie z więźienia wybáwił/ iáko ma być karan.

ARTIC: LXXXVIII.

JEśliżeby tákowy Stróż Więzienia y Więzniów/ któremu by tho poruczono/ wypuścił którego Złoczyńce co ná gárdło śiedział/ ma być o tho karan dostátecznie. Ale gdźieby Więzień zá niedbáłośćią á niedoyźrzenim iákim tegóż komu tho poruczóno/ z więzienia sye wyłamał á vćiekł: ma thá niedbáłość iego też skarána być/ według rády á náuki w Práwie biegłych/ ále nie ták bárzo/ iákoby z vmysłu tho vczynił.

Náuká álbo Introdukcya/ iáko Pisárze tákowych Sądów máią Aktá/ to iest/ wszytke Spráwę á Controuersią stron popisowáć.

ART: LXXXIX.

PIsarz tákowy kożdy/ ma być napirzód do tego Sądu Przyśiegly/ á ma według téy Przyśiegi swéy wszytki Aktá/ oskárżenie/ dowody y odwody/ álbo Allegácyę z obu stron vczynióné/ z wielką pilnośćią/ wiernie á

porządnie spisowáć. ¶ Náprzód/ Skárge á Obżałowánié przećiw Obżałowánému. A ieśliby sye przygodziło/ żeby ten co ná kogo żáłuie ná gárdło/ co wątpliwégo powiádał/ á rękoiemstwá niemiał/ tedy pospołu z Obżałowánym ma być wsádzón. ¶ A tho wszytko/ iákożkolwiek sye dzieie miedzy obiemá/ ma pilnie popisowáno być przed męką: á tákowé popisowánié tych rzeczy/ ma być czynióno przy przytomnośći przynamniéy Sedziégo sámégo/ álbo tego co mieysce iego dzierży/ y dwu Przysieżników. ¶ Potym ma téż być nápisano/ iáko ten co żáłuie/ według porządku wyszéy opisánego dowodzi/ álbo iáko dowodzi/ ieslize téż rękoiemstwo miéć może/ álbo nie może: á iesli dla dostánia Práwá/ dał sye pospołu z Obżałowánym w więzienié wsádzić/ álbo nié. ¶ Z drugiéy strony/ cobykolwiek Obżałowány przećiw temu odpowiádał/ álbo állegował przed męką/ ma wnet zá obżałowánim być popisano. ¶ A przy káżdym tákowym Akćie/ Pisarz ma czás y godzinę którégo sye działo zápisáć/ y kto przy tym był/ álbo ná ten czás tych to rzeczy przesłuchawał/ á Pisarz sam swym Przezwiskiem ma sye podpisáć/ iż tego téż sam przysłuchał/ á przy tym był. Gdzieby Obżałowány nie znał sye ku temu czym go obżałowano/ á

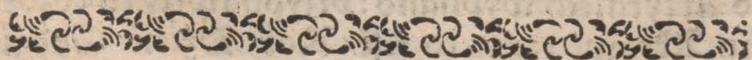
wano/ á potrzebá tego byłá/ żeby ſtroná Powodna podobieńſtwy/ dowody/ y świádectwem/ tego co powiáda/ dowodźiłá y probowáłá/ cobykolwiek zá znáki/ zá dowody/ y zá podobieńſtwá állegowáłá/ á przed Vrzedem proponowáłá/ ma porządnie być popiſowano.

A Gdźieby iuż według wyſzéy nápiſánéy náuki/ y tego opiſánégo porządku/ ſłuſzné dowody y podeyźrzenia ſye pokazáły/ á Obżáłowánégo według tego by vpomnióno/ żeby niewinność ſwoie/ á odwody przećiw temu vkazał: tedy cokolwiek Obżáłowány ná ten czás ku ſwoiéy obronie powie/ álbo cobykolwiek ná nim ſye wypytáć y wybádáć mogło/ ma wſzytko porządnie być popiſano. Potym gdźieby iuż ku męczeniu przyſzło/ tho cobykolwiek Obżáłowány powiedźiał/ á ku czemukolwiek by ſye przyznał/ álbo nie przyznał/ według pytánia á odpowiedánia iego/ dla gwałtownégo wywiedźienia prawdy/ ma być porządnie popiſowano od Piſárzá. Ale gdźieby Obżáłowány vpornie ſye przał tego wſzytkiégo czym go obżáłowano/ á Powodna ſtroná nań przedśie by dowodźiłá/ to wſzytko ma być porządnie popiſano y terminowano: iteż ieſliżeby Vrząd dla doſtáteczniey-

szégo wywiedzenia wszytkich rzeczy/ á doświádczenia dowodów y odwodów/ Commissarze ná to wysádził/ máią ci Commissarze to wszytko/ coby przed nimi sye działo álbo mówiło/ porządnie kazáć spisáć. ¶ Item, Jeslizeby Obwiniony znał sye ku temu czym go oskárzóno/ ále tákowé przyczyny y wymówki kładł/ ktoreby go oczyśćić y niewinnym vkázáć mogły: to też zá wszytkimi iego Protestácyámi/ dowody/ znáki/ podobieństwy od niego przełożónymi/ ma być popisano. ¶ Item, Jeslizeby obwinienié álbo obżáłowánié szło z Vrzedu/ to iest/ żeby sam Vrząd/ s kądkolwiek wywiedziawszy sye/ choćiaby nie było tego coby nań żáłowáł/ przećiwko niemu Akcyą instytuował: tedy cobykolwiek Obżáłowány ku temu odpowiádał/ álbo iákobykolwiek przećiwko niemu Akcyą instytuowano/ ma wszytko być porządnie/ iáko y drugié rzeczy/ popisano. A tákowé popisowánié tych wszytkich rzeczy/ y tákowégo Processu/ bądź żeby z Vrzedu pochodziło/ bądź też zá obżáłowánim Powodnéy strony/ ma być wyszéy opisánym obyczáiem/ od Pisárzá co napilniéy á naznácznieý po Artykulech wypisano: przypisawszy ku kożdému Aktowi czás/ to iest/ Rok/ Dzień/ Godziná/ któréy sye tho działo: y z wypisánim wszyt-

 kich tych

kich tych Osób/ które przy tym były/ álbo które świádectwo iákié dawáły. A ná koniec sam Pisarz/ iáko wyszéy námieniono/ swoim Przezwiskiem ma sye ták podpisáć/ że ty wszytki rzeczy/ ták iáko nápisáne są/ słyszał/ przy tym był/ y swą reką podpisał; ták żeby z porządnégo á dostátecznégo popisánia tego wszytkiégo Processu/ y cokolwiek sye dźiało/ Vrząd á Sedźiowie/ iedno przećiw drugiému conferuiąc y vważáiąc/ mogli spráwiedliwie á według Bogá skázáć/ álbo ieslizeby iákié wątpienié było/ y innych w Práwie biegłych á vczónych Ludźi/ mogli sye porádźić/ á náuke wźiąć. A Pisarz w popisowániu tych wszytkich rzeczy/ ma pámietáć ná Przyśiege y ná obowiązánié swoie/ żeby nic innégo nie pisał/ iedno to co sye dźiało/ tymisz słowy/ y tym porządkiem/ nie przyczyniáiąc zá żadną przyczyną niczegószs/ áni też vymuiąc/ álbo co vkrywáiąc vmyślnie/ ku szkodźie którey stronie. A ty Ksiegi álbo Aktá/ w które sye tákowé rzeczy zápisuią/ wskoro po Sądźie/ álbo po odpráwieniu kożdégo Aktu/ máią być zárázem zápieczetowány/ y dobrze schowány.



O Rzeczách krádzionych/ któreby przed Sąd przyszły.

ARTICVL XC.

Gdzieby Rzeczy iákie krádzione/ álbo iákimkolwiek niesłusznym obyczáiem komu odięte/ przed Sąd były przyniesione/ á żeby Złoczyńce tego który ie pokradł przy nich nie dostano/ ma Sędzia álbo Wóyt tákowe rzeczy ku sobie przyiąć/ á wiernie chowáć. A ieśliżeby ten któremu zginęły/ o nich się przypytawał/ prosząc żeby mu wydáne były: á słusznie tego dowodząc/ żeby iego własne były/ máią mu wydány być/ nie oglądáiąc się ná to nic/ iże ná niektórych mieyscoch ten obyczay iest/ że Vrząd tákowe rzeczy sobie záchowywa/ bo to iest rzecz niesłuszna. Ale gdzieby różność iáka około tych rzeczy byłá/ ma zá słusznymi dowody prędka być vczynióna Spráwiedliwość.

A Jeśliżeby tráfiło się około tákowych rzeczy Sąd ná tákowym mieyscu/ gdzieby Przysiężnicy prędko zebráni być nie mogli/ ma Wóyt álbo Sędzia/ dla vstrzeżenia więtszych Nakłádów/ te Controuersią do Rádziec/ álbo Wyż-

szégo Vrzę-

szégo Vrzedu tegóż mieyscá odesłáć. Ale ten który ták bedzie odesłan/ to iest/ Powodna stroná/ ma pierwéy niżli sye co pocznie Rekoiemstwo postáwić/ álbo przynamniéy przyśiądz/ iż gdźieby do tego przyszło/ żeby w swoiéy Akcyéy vpádłá/ á stráćiłá Nakłády wszytki/ które druga stroná ná to vczyniłá/ nágrodźić ma. Tákże y stroná Obwinióna/ ma sye téż zá wszytki szkody obrzeczyć. A tám gdy iuż Powodna stroná dowiedźie/ y vkaże iże to iego włásné rzeczy są iemu pokrádźióné/ álbo iákimkolwiek obyczáiem odieté/ według Práwá/ máią być iemu przysądzóné/ y wróćóné.

ALe ieślizeby stroná Odporna brońiłá tych rzeczy/ obowiązawszy sye/ iáko przed tym powiedźiano/ y obrzeczywszy zá Nakłády/ á niemogłá Przyśięgą álbo słusznymi dowody tego dowieść/ że słusznym obyczáiem tych rzeczy/ które drugiemu zgineły/ nábyłá : álbo żeby sye ná nie skądkolwiek dowiodło/ że wiedźiáłá iże to krádźióné rzeczy są : tákowa stroná z tymi rzeczámi wszytki Nakłády około dochodzenia tych rzeczy od strony Powodnéy vczynióné/ ma kónieczznie nágrádzáć/ według nálasku Vrzedowégo. Ale gdźieby sye vkazáło/ że ten przy kim

ty rzeczy

ty rzeczy náleziono/ nie wiedział o tym/ iáko ty rzeczy zginęły/ álbo iáko ich ten nábył/ od kogo ie kupował / tedy kożda strona ma swé Nakłády. A Powodna stroná/ która tákowé rzeczy zyskuie/ ieslizeby były kónie/ woły/ álbo iákiezkolwiek Bydło/á vkazáło sye / że ná nie iáką vtráte vczyniono/ ma to według vznánia Vrzędu zápłácić. Albo téż gdzieby żaden sye do tych rzeczy nie ozwał/álbo obrzeczywszy sye ten v kogo ty rzeczy náleziono/nie stánął: ma Powodna stroná/iesli iáki Nakład ná ty rzeczy od Vrzędu vczyniono / Nakład ten nágrodzić Ponieważ rzeczy swoié zyskuie stroná Powodna / gdzieby iuż dowiodłá/ że tho iéy własné rzeczy są/á niemogłá tego dowieść y pokázáć / iżeby złodzieystwem iéy ty rzeczy zginęły : á stroná która odpowiáda/ mogłá przećiw niéy dostáteczinie dowieść/że słusznym á poczćiwym obyczáiem tych rzeczy nabyłá/ ták żeby różność y wątpienié w tym było: ma Przysiega Powodnéy stronie być skazána / iáko ty rzeczy iéy krádzionym obyczáiem zginęły: á gdy przysieże/ma iéy w tym wiárá być daná przećiw drugiéy stronie/ y rzeczy ty máią być wrócóné.

¶ Niema około tákowych rzeczy krádzionych

żadna Præscripcya dawnośći czáſu mieć mieyſcá / álbo dawność Poſſeſſiéy. Ale ieſliżeby ſtroná Powodna / nie mogłá tego żadnymi dowody dowiéść / że tho iéy własné rzeczy / álbo iáko iéy ty zginely: ma ſtroná obżáłowána być oczyśćióná / y przy rzeczách zoſtáwióná / á Nakłády téż zá vznánim Vrzedu / ná ſtronie Powodnéy máią być ſkazáné.

STroná Powodna / gdźieby według wyſzéy opiſánéy przygody / nie mogłá bez wielkiéy vtráty á nakłádu / rzeczy tych o które idźie przed Sądem dochodźić / álbo ieſliżeby było bydło iákié / nie miáłá czym żywić á ſtráwowáć / ták długo / pokiby dokończenié Práwáſye nie oſtáło / ma być obrzeczóná / że iednák zá rozeznánim Vrzedu / á ſkazánim / gdy ſye Controuerſia dokończy / bedźie powinná ty rzeczy przed Vrzedem poſtáwić: á ieſliżeby według Práwá ná nie to przyſzło / że y Nakłády wróćić / á doſyć vczynić chce / á przytym ieſliby tákowé rzeczy przed dokończenim Práwá pokazáły ſye / álbo bydło pozdychało / tedy powinná bedźie to wſzytko / według vznánia Vrzedu / záſtąpić. Co gdy vczyni / dla vſtrzeżenia niepotrzebnégo nakłádu / máią iéy tákowé rzeczy być wydáné zá tym obrzeczenim /

żeby powinna była ie ná czás náznáczóny záś przed Vrzedem postáwić. A iesliżeby obie stronie tey Condicyey podawáły/tedy stroná obżáłowána / ma przed drugą ku temu być przypuszczóná. A w tákowych Controuersiách/ iesliżeby sye iákié wątpienié przygodziło/ ma też rádą náuká wzietá być / od Ludzi w Prawie bieglych. A iesliżeby vkazáło sye ná kogo/ że tákowych rzeczy niesłusznym obyczáiem nabył/á był w tym podeyżrzánym/y Powodna stroná tego sye domagáłá/żeby iáko in criminali był sądzón: Vrząd ma przećiw tákowému ták postepowáć/ iáko przećiw w złoczynstwie podeyżrzánému/ według wyszey opisánego obyczáiu : gdzie sye wypisuie/iáko ma być przećiw tym postepowano/ ktorzy w złodzieystwie/álbo w rozboystwie są podeyżrzeni/á zá iákowymi dowody może táki być meczón.

Gdzieby zá tákowym postepkiem in criminali okazáło sye / że ty rzeczy Powodney strony właściwé są / á że ié iey pokrádziono/ á oná żeby dostáteczenie tego dowiodłá/ máią zárázem być wrócóné / bez nágrodzenia vtráty á nakłádu / oprocz żeby ná Bydło koszt iáki vczy-

nión był/ tedy ma wżdy ále nie zbytnim obćiążenim nágrodzić.

Maią też iáko y wyższéy nápiſano / gdźieby ſtroná która zá doſtátecznym Rekoiemſtwem/ dla vſtrzeżenia niepotrzebnégo Nakłádu / ty rzeczy przed przewiedźienim Práwá zábráć chćiáłá/ iéy wydány być.

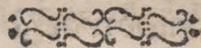
Gdźieby kto rzeczy ſobie pokrádźiónych/ bez Práwá/á nie vżywáiąc w tym Vrzędu/ od Złodźieiá álbo tego co pokradł/ ſam doſtáć mógł: tákowy nie ieſt nikomu zá to powinien/y gdy ſye iemu od Złodźieiá doſyć sſtánie/ á będźie chćiał ná tym przeſtáć/niema go żaden do tego przyniewáláć/żeby kogo nád wolą ſwoie/dla pokrádźienia tych rzeczy obwinił. Ale Vrząd iednák/żeby złodźieyſtwá y Złoczynice tego ſye dowiedźiał/niema ták tego zániecháć/ále ma przećiw niemu inſtygówáć/ y doſtátecznym vznánim winnośći ſłuśznie kárác.

Rzémieſlnicy Szubienice iáko máią budowáć/ któréy dla karánia złych ludźi potrzebá.

ARTIKVL XCI.

NA niektórych mieyscách iest obyczay/ że wszyscy Cieśle/ álbo też Murárze/ którzy pod iednym Práwem śiedzą/ á do niego przysłucháią/ gdy potrzebá tego iest/ żeby Szubienice nową zbudowano/ álbo stárey popráwióno/ powinni sobie pomoc. A ták/ gdy ich wielé będzie/ nie máłego Nakłádu ná nie bywa potrzebá/ który Nakład muśi ten czynić/ co ma Złodzieiá dáć obieśić. Ale poniewaz niesłuszna to rzecz iest/ żeby vtrat niepotrzebnych komu przyczyniano: przeto ma ten obyczay być pokáżón. Ale Vrząd/ gdy tego potrzebá będzie/ ma obesławszy wszytki Cieśle álbo Murárze/ którzy pod to Práwo przysłuszáią/ albo też Woyt lósem miedzy nimi iednego álbo dwu obráć/ álbo też kilko/ którzy zá roskazánim Vrzedu/ máią the Szubienice zbudowáć/ á niema im wiecéy płácóno być ná dźień/ iedno iáko/ obyczay iest płácić/ pod cieszką winą á karánim/ gdzeby który temu roskazániu dosyć czynyć niechćiał. A Pan tego mieyscá/ álbo Vrząd/ ma ten Nakład sam podiąć/ y robote im płáćić/ bez obćiązánia stron. A gdźieby ieden Cieślá álbo Rzemieślnik potym śmiał drugiému o to przygániać/ á

iego tym srómocić/ ma przepáść Winę/ Grzywne złotá álbo śrebrá/ ktoréy połowicę Vrząd weźmie/ á druga połowicá ma temu być daná/ ktoremu ten przygánił/ tylo rázow/ iloby rázow sye to tráfiło: á Vrząd sam tákowéy winy wyćiągáć ma pomoc. Ale gdźieby ten coby przygánił/ niemiał s kąd téy Winy dáć/ ma ták długo w więźieniu być dźierżan/ pokiby tego co obráźił nie przeprośił/ tymi słowy: Iże nie tym obyczáiem to mowił/ żeby miał iemu iáką przygáne czynić/ ná iego dobrym mnimániu á sławie. A poki sye dostáteczńie nie obrzeczy/ że tym obyczáiem niema mu nigdy przygániáć/ álbo o nim tego rozumieć/ żeby iego dobréy sławie to co szkodźić miáło. A niema tákowégo żaden w tym bronić áni zástepowáć/ pod przepádnieniem téyże Wyny gdźieby sye kto tego ważył.



☞ Dokończenie.